VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 73)**

z dnia 25 stycznia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 73)

25 stycznia 2018 r.

Komisja Śledcza do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Wassermann (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przesłuchanie funkcjonariusza Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (świadek nr 4), którego dane identyfikujące stanowią informację niejawną, wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold.

W posiedzeniu udział wzięli: funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (świadek nr 4), którego dane identyfikujące stanowią informację niejawną – świadek wezwany przez Komisję, radca prawny **Roman Brzozowski** – pełnomocnik świadka oraz **Przemysław Gadomski**, **Tomasz Golenia**, **Wojciech Kamieński**, **Paweł Lewiński**, **Tomasz Majchrzak**, **Sławomir Śnieżko** – stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Anna Jasieńska** i **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Ewa Molska** – dokumentalista w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Będziemy po raz pierwszy dzisiaj procedować w takich warunkach. W związku z powyższym, jeżeli będą jakieś problemy techniczne to prosimy dzisiaj o wyrozumiałość.

Nie ukrywam, że ja też jestem po raz pierwszy na przesłuchaniu w takich warunkach.

Jeszcze czekamy…. ja mam takie pytanie: czy telebim będzie od razu włączony, czy dopiero jak poprosimy o włączenie?

Jest trudny dzień, bo dzisiaj jest bardzo dużo ważnych komisji i, między innymi, również ja będę musiała na moment wyjść. I posłowie rzeczywiście na te elementy głosowań, no, muszą po prostu się na komisjach pojawić. Stąd… ale damy radę, mamy jednego świadka.

Witam, proszę wszystkich o zajęcie miejsc.

Otwieram posiedzenie sejmowej Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działania organów i instytucji publicznych…

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego przesłuchania przewiduje przesłuchanie funkcjonariusza Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, świadka nr 4, którego dane identyfikujące stanowią informację niejawną, wezwanego w celu złożenia zeznań.

Czy są inne propozycje?

Szanowni państwo, z uwagi na ten szczególny tryb proszę bardzo, aby się panowie i panie nie nakładali, to znaczy – nie będzie nic słychać, jeżeli będą mówiły dwie osoby i nie będzie słychać odpowiedzi świadka.

Informuję, iż Komisja posiada pismo szefa ABW, w którym zawarta jest zgoda na przesłuchanie funkcjonariusza ABW w trybie jawnym z zachowaniem warunków określonych, ochrony wizerunku i danych osobowych w sposób uniemożliwiający identyfikację.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego, proszę o włączenia aparatury.

Na wezwanie Komisji stawił się świadek nr 4.

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam pana, iż zeznając przed sejmową komisją śledczą jest pan zobowiązany mówić prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1 Kodeksu karnego, który przewiduje sankcję w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Czy zrozumiał pan pouczenie?

Świadek nr 4:

Tak, pani przewodnicząca, zrozumiałem pouczenie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy dobrze nas słychać?

Świadek nr 4:

Słyszę bardzo dobrze.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Zgodnie z treścią art. 11c ust. 1 i 2, art. 17 ust. 1 pouczam pana o następujących prawach, które panu przysługują.

Prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić świadka lub osobę dla świadka najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Prawo do odmowy zeznań, gdy świadek jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania albo gdy za to przestępstwo został skazany.

Prawo żądania, aby przesłuchano świadka na posiedzeniu zamkniętym, jeżeli treść zeznań mogłaby narażić na hańbę świadka lub osobę dla niego najbliższą w rozumieniu Kodeksu karnego.

Prawo do odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciążący na świadku obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej w przypadkach określonych w przepisach ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Prawo zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu komisji.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w ocenie pana sugeruje treść odpowiedzi, jest nieistotne bądź niestosowne.

Prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może lub ma obowiązek podejmować z urzędu.

Prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 bądź 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Przypominam, iż przebieg przesłuchania jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz, z zachowaniem zasad pełnej anonimizacji, o czym świadek został uprzedzony w wezwaniu.

Rozumiem, że pan ustanowił pełnomocnika?

Świadek nr 4:

Tak, pani przewodnicząca, ustanowiłem pełnomocnika. Jest to pan…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

… pan mecenas Roman Brzozowski.

Pełnomocnictwo…

Świadek nr 4:
Tak, zgadza się.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Może pan mecenas, oczywiście, zgłosić się do protokołu. Rozumiem, że zgłasza się pan mecenas Roman Brzozowski, tak?

Świadek nr 4:
Tak, pani przewodnicząca.

Chciałbym zgłosić pełnomocnictwo pana radcy prawnego Romana Brzozowskiego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję uprzejmie.

Oświadczam, iż dane identyfikujące oraz dane dotyczące miejsca zamieszkania świadka znane są Komisji i znajdują się w aktach sprawy opatrzoną klauzulą niejawności.

Czy świadek był skazany prawomocnie za składanie fałszywych zeznań lub oskarżeń?

Świadek nr 4:
Nie byłem skazany.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę wszystkich o powstanie.

Proszę powtarzać za mną:

„Świadomy znaczenia moich słów…

Świadek nr 4:
Świadomy znaczenia moich słów…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…i odpowiedzialności przed prawem…

Świadek nr 4:
…i odpowiedzialności przed prawem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…przyrzekam uroczyście…

Świadek nr 4:
…przyrzekam uroczyście…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…że będę mówić szczerą prawdę…

Świadek nr 4:
…że będę mówić szczerą prawdę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…niczego nie ukrywając…

Świadek nr 4:
…niczego nie ukrywając…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…z tego, co jest mi wiadome.

Świadek nr 4:
…z tego, co jest mi wiadome.”

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję bardzo.

Czy chce pan skorzystać z prawa do swobodnej wypowiedzi?

Świadek nr 4:
Nie, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja mam taką prośbę – czy ten telewizor mógłby zostać uruchomiony?

Proszę pana, w tej części posiedzenia będziemy posługiwać się tylko tymi dokumentami, które mają zniesioną klauzulę niejawności. Tylko dokumentami, które są w pełni jawne. O to będziemy… nie będziemy, oczywiście, pana pytać zarówno o te dokumenty, które znajdują się w aktach niejawnych, jak i o metody i formy pracy operacyjnej oraz o źródła.

W związku z powyższym, jakby pan zechciał powiedzieć najpierw, od kiedy pracuje pan w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego?

Świadek nr 4:

W Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego służę od 2011 r.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Od którego miesiąca?

Świadek nr 4:

To było… jeżeli chodzi o szczegóły… Od 2011 r. jestem w gdańskiej delegaturze, wcześniej pełniłem służbę w innej jednostce.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jak długo pan pracuje w służbach?

Świadek nr 4:

10 lat.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

10 lat.

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy pamięta pan, kiedy uzyskał pan pierwszą informację na temat firmy Amber Gold?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, niestety, nie pamiętam odpowiedzi na to pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie pamięta pan odpowiedzi na to pytanie.

Proszę pana, czy to był rok 2011, czyli zaraz po przyjściu przez pana do delegatury gdańskiej?

Świadek nr 4:

Tak, prawdopodobnie był to rok 2011.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To był rok 2011.

Proszę powiedzieć, czy pamięta pan, jakie informacje wtedy pan uzyskał? To znaczy chodzi o problemy, które… jakby, zostały wskazane agencji, co z tą firmą jest nie tak i na czym ma polegać przestępcze działanie, aby ABW się tą sprawą zainteresowała?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, z tego, co pamiętam, prawdopodobnie, były to informacje przekazane notatką służbową.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A czy pamięta pan, co było przekazywane?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, chciałbym się odnieść do dokumentu, jeżeli byłaby taka możliwość, ponieważ dokładnie nie pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tylko tu jest… no, bo okazać teraz panu dokument będzie dość trudno, jak pan jest w innej sali.

A czy pamięta pan, czy tę informację, pierwszą, o Amber Gold zaczął pan weryfikować samodzielnie, czy też konsultował pan to z kimś ze swoich przełożonych?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, wszystkie czynności podejmowane przeze mnie w ramach sprawy Amber Gold konsultowane były na bieżąco z moimi przełożonymi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A na jakim poziomie?

Świadek nr 4:

Na poziomie naczelnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Na poziomie naczelnika.

Proszę pana, ja co prawda zaraz będę sprawdzać, czy ta notatka jest tutaj w naszym posiadaniu, bo być może, że… jakby są następne… Na ten moment nie mam jej, chyba że ktoś z państwa ma przed sobą?

Czy może być tak, że pierwsza informacja, dotycząca Amber Gold, to jest informacja z sierpnia 2011 r.?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, nie jestem w stanie przypomnieć sobie, czy był to dokładnie sierpień 2011 r.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy ta notatka… czy ta informacja była związana z tym, że pojawia się nowy (znaczy… nie, jeszcze się nie pojawia nowy przewoźnik), że firma Amber Gold będzie inwestować w linie lotnicze? Czy dotyczyły… czy ten problem dotykał nie tylko Amber Gold, ale faktu wejścia w linie lotnicze?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, w sprawie pojawiały się takie informacje, aczkolwiek prosiłbym o możliwość odniesienia się do konkretnego dokumentu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Więc ja mogę panu przypomnieć tylko ten fakt, iż – rzeczywiście – pierwsza informacja to jest sierpień 2011 r. I, rzeczywiście, pojawia się tam kwestia związana nie tylko z Amber Gold, ale z tym, że rozpocznie się inwestowanie w linię lotniczą.

Proszę powiedzieć, czy pan pamięta, co pan zrobił z tymi informacjami i czy pan uznał to za istotne informacje? I jakie działania zaczęła agencja podejmować?

Świadek nr 4:

Przepraszam – mógłbym poprosić o powtórzenie pytania?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

W sierpniu 2011 r. uzyskuje pan pierwszą informację związaną z Amber Gold, z podejrzeniami w stosunku do firmy Amber Gold – informację o tym, że będzie wchodziła w rynek lotniczy. Czy może pan powiedzieć, jakie dalsze działania pan w związku z tymi informacjami podjął?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, o podejmowanych działaniach przez ABW nie chciałbym mówić na tego typu posiedzeniu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ale nie pytamy o metody czy formy, pytamy o to, czy ta sprawa znalazła zainteresowanie. Na jakim etapie? Czy weryfikowano dalej te informacje, czy też postanowiono to sprawdzić? A może już wszczęto jakąś sprawę?

O to pytamy na razie, nie o szczegóły.

Świadek nr 4:

Sprawa nie została wówczas wszczęta.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kiedy została wszczęta?

Świadek nr 4:

Dokładnie nie pamiętam, w którym momencie została sprawa wszczęta operacyjnie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy w tym samym roku, czy dopiero w następnym?

Świadek nr 4:

Z tego, co pamiętam, nie był to ten sam rok.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to był, o ile pamiętam, początek czerwca 2012 r.

Proszę powiedzieć Komisji, jaki był powód, iż pomiędzy informacją początkową (będziemy to zaraz rozwijać, bo te informacje są jawne), czyli pomiędzy sierpniem 2011 r., kiedy pojawia się informacja (ja bym powiedziała tak, że: mocna informacja na ten temat – czym jest Amber Gold, kim jest Marcin P., o działalności lotniczej), agencja od sierpnia 2011 r. czeka dopiero praktycznie do końca maja, początku czerwca 2012 r. z wszczęciem sprawy. Czy to była pana decyzja?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, czy mógłbym skonsultować to pytanie z pełnomocnikiem?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak?

Świadek nr 4:

…wszystkie moje czynności, które wykonywałem w ramach sprawy Amber Gold, realizowane były na polecenie moich przełożonych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to zacznijmy od tego, iż… bo mam przed sobą dokument na pewno jawny, więc mogę się nim posługiwać. Bo też nie chciałabym również pana wprowadzać w błąd, żeby pan odpowiadał na temat dokumentu niejawnego.

Sprawa… dokładnie… operacyjna została wszczęta 24 maja 2012 r. W sierpniu 2011 r. uzyskuje pan informacje (to są dokumenty jawne), z których wynika, iż Amber Gold działa, jest wpisana na listę ostrzeżeń. Właściciel firmy Amber Gold jest osobą karaną. Zaczyna inwestować w linie lotnicze. I w środowisku lotniczym biznes ten jest określany jako z góry skazany na niepowodzenie, bowiem – po pierwsze – te założenia, o których się mówi, są nierealne i jest to określane jako… takie sformułowania się pojawiają… jako… albo będzie to pranie brudnych pieniędzy, albo będzie to dalsze zadłużanie spółek.

Ja odczytam panu również jawny fragment dokumentu, żeby pan się łatwiej mógł ustosunkować do tego. Jest opisana – to jest nie pierwsza, to już jest kolejna notatka – jest opisana sytuacja taka. Jest mowa o tym, jak doszło do przejęcia Jet Air pana Wicherka.

Spotkanie właścicieli dwóch wspomnianych powyżej spółek, tj. Marcina P. i Krzysztofa Wicherka, zostało prawdopodobnie zorganizowane w domu Mariusa Olecha, który był również inicjatorem powyższego spotkania. Dodatkowo ustalono, że po zakończeniu spotkania Wicherek oficjalnie przedstawiał właściciela Amber Gold jako właściciela, jednocześnie udostępniając mu jedyny samolot pozostający wówczas w dyspozycji linii Jet Air. Powyższy samolot wykorzystywany był prawdopodobnie do lotów na teren Niemiec, rzekomo przewożąc do Hamburga znaczne ilości środków pieniężnych.

Proszę powiedzieć, co pan zrobił z tymi informacjami w roku 2011?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, wszystkie czynności, które miałem wykonać, były zlecane przez moich przełożonych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowny panie, proszę powiedzieć w takim razie, co zostało zlecone, bo – bym powiedziała – tak wielkich efektów tu nie widać.

I teraz pytanie: mając tak poważne informacje, co zostało zlecone do zweryfikowania?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, tak jak powiedziałem, czynności podejmowane przeze mnie zlecane były przez ówczesnego naczelnika, ja sam nie kierowałem rozwojem tej sprawy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy pan uważał, że te informacje powinny wzbudzić zainteresowanie w agencji i powinny zostać sprawdzone?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, nie chciałbym się tutaj odnosić do moich odczuć i…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę się liczyć z tym, że następny świadek, a pana naczelnik jeden i drugi, będzie słuchany, będzie… My żeśmy się już spotkali z tym. Do komisji mówi o tym, że prowadzący proponuje sposób prowadzenia postępowania. W związku z powyższym, uprzedzając tę odpowiedź, która tu na pewno padnie… Nawet wczoraj szef jednej ze służb mówił o tym, że to przecież prowadzący oficerowie decydują o tym i on sobie nie wyobraża ingerencji…

Pewnie usłyszymy, że to pan o tym zdecydował, więc dajemy panu szansę, żeby pan powiedział: czy pan widział potrzebę weryfikowania tych informacji, które już na etapie wakacji 2011 r. były w posiadaniu delegatury gdańskiej?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, chciałbym skonsultować to pytanie z panem pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę…

Świadek nr 4:

Wszelkie efekty mojej pracy są odzwierciedlone w dokumentach. Jeżeli chodzi o szczegóły podejmowanych przeze mnie decyzji, to nie chciałbym o nich mówić na posiedzeniu jawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ale to, czy pan widział potrzebę weryfikowania informacji pozyskanych w 2011 r. w wakacje, to nie jest pytanie, które obejmuje tutaj, jest objęte tajemnicą. Pytanie jest proste: Czy pan uznał te informacje jako istotne i nadające się do tego, aby agencja je pogłębiła?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, tak jak powiedziałem, nie chciałbym się do tego odnosić na posiedzeniu jawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy pan jest świadomy tego, że nie tylko odpowiada pan pod rygorem, a Komisja na końcu wyciąga wnioski. Jest pan głównym prowadzącym operacyjne działania w stosunku do tej firmy. Jest to szansa na to, aby pan – po prostu – powiedział, jak to wyglądało. Ja nie wymagam od pana za dużo, ja nie pytam pana na tym posiedzeniu jawnym o szczegóły i mam nadzieję, że się obydwoje rozumiemy.

Świadek nr 4:

Rozumiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Natomiast na pytanie, czy pan jako pan, z pana doświadczeniem i wiedzą, uznał, że to jest coś, czym powinna zająć się agencja i to pogłębić, musi pan odpowiedzieć.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, poprosiłbym o skonsultowanie tego pytania z pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę?

Świadek nr 4:

Poprosiłbym o skonsultowanie tego pytania z pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Oczywiście.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bardzo proszę.

Świadek nr 4:

Działania, które podejmowałem… które próbowałem podejmować, musiały spotkać się z akceptacją moich przełożonych z Agencji Bezpieczeństwa…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, pewnie oglądał pan Komisję i wie pan, że ja jestem równie uparta jak świadkowie, więc ponawiam pytanie: czy pan widział potrzebę weryfikowania tych informacji? Czy pan widział jako osoba, która te informacje pozyskała a potem była osobą, która prowadziła sprawę operacyjną – niestety, rok później?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca jako funkcjonariusz operacyjny miałem obowiązek weryfikować takie informacje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć w takim razie, jeżeli... dlaczego w takim razie do maja, 30 maja 2012 r., w zasadzie nie ma żadnych działań weryfikujących i pogłębiających te informacje… nie tylko te, bo za chwilę ujawnimy kolejne, które jednak wpłynęły do agencji w ówczesnym okresie czasu.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy to była... czy fakt, aby nie pogłębiać informacji i nie przekształcić ich w sprawę operacyjną (co miało miejsce 30 maja) był decyzją pana przełożonego, czy to była pana osobista decyzja?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, to nie była moja osobista decyzja, rozpoznanie i weryfikacja publicznych informacji odbywała się na polecenie naczelnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Na polecenie naczelnika.

Proszę pana, proszę powiedzieć w takim razie, czy naczelnik uargumentował panu, dlaczego nie będziecie się zajmować sprawą Marcina P., Amber Gold oraz OLT.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, naczelnik nigdy nie wyraził się takimi słowami, żebyśmy się nie zajmowali taką sprawą. W początkowej fazie jej rozpoznania poczynione zostały podstawowe ustalenia, jeszcze nie w sprawie operacyjnej?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Zgadza się, natomiast ja jeszcze nie chcę być, wie pan, brutalna i pokazać, jakie to ustalenia były przez te kilkanaście miesięcy.

W związku z powyższym, najpierw chcę ustalić, czy to były pana decyzje, że tak to wyglądało przez te kilka miesięcy, czy kogoś innego?

Świadek nr 4:

Nie, to nie były moje decyzje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To nie były pana decyzje, więc pytam pana, czy podano panu powód, dlaczego – poza najbardziej podstawowymi czynnościami, jakie wykonuje się po uzyskaniu pierwszej informacji – nie zostało nic pogłębione? Jak to uzasadniano?

Świadek nr 4:

Pani naczelnik, to… o to trzeba by było zapytać ówczesnego naczelnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

My mamy już dokumenty, z których wynika, jakie było stanowisko ówczesnego naczelnika a ja pytam pana.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ja miałem polecenie gromadzić materiały na temat działania Amber Gold nie w sprawie operacyjnej. To wiązało się tylko i wyłącznie z tym, żeby zbierać informacje na temat funkcjonowania powyższego podmiotu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I w takim razie proszę powiedzieć… to ja jeszcze odczytam w takim razie dalszą część informacji, która jest jawna a która została ustalona – i będziemy sobie po kolei sprawdzać, co pan ustalił w związku z tymi informacjami.

„Pod koniec 2011 r. wystąpiono do władz lotniska z propozycją zatrzymania samolotu Jet Air na poczet posiadanych w porcie długów lotniczych. Zarząd lotniska poinformował, iż aktualnie prowadzone są rozmowy z nowym właścicielem linii, w związku z czym aresztowanie samolotu nie jest zasadne. Dodatkowo zgromadzone dotychczas informacje wskazują, iż negocjacje w porcie lotniczym dotyczące działalności OLT miały miejsce w okolicach lutego. Osobą z ramienia OLT delegowaną do prowadzenia tych rozmów był Frankowski, który spotykał się bezpośrednio z prezesem portu lotniczego, Tomaszem Kloskowskim.

Niepotwierdzona wiedza świadczy, iż niemożliwym jest, by osoby związane z branżą lotniczą nie zauważyły zagrożenia związanego ze sposobem działania OLT, które z założenia nie było w stanie przynosić zysków mogących pozwolić na rozwój spółki. Port lotniczy miał prawo zatrzymać inne samoloty użytkowane przez przewoźnika, w tym również te będące przedmiotem leasingu. Dotychczas nie uzyskano wiedzy, dlaczego powyższego przepisu nie zastosowano”.

To idziemy po kolei – co pan ustalił odnośnie do tego, jakie były kontakty pomiędzy prezesem portu lotniczego w Gdańsku a firmą OLT?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, tak jak wcześniej powiedziałem, to naczelnik zleca te konkretne czynności...

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja pytam, czy pan cokolwiek ustalił – proszę pana, na razie zostawiamy naczelnika.

Ja pytam, czy pan cokolwiek do (bo później przejdziemy sobie od wszczęcia sprawy operacyjnej) do wszczęcia sprawy operacyjnej… czy informacja panująca w środowisku, że to jest po prostu przekręt – i to się przejawia we wszystkich informacjach, które do państwa spływają – została zweryfikowana i jaka była w tym rola prezesa lotniska w Gdańsku?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, poprosiłbym o skonsultowanie tego pytania z pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę się konsultować.

Świadek nr 4:
Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Tak?

Świadek nr 4:
Wszystkie czynności podejmowane przeze mnie zostały odzwierciedlone w dokumentach, które zawarte są w materiałach sprawy. Jeżeli chodzi o szczegóły to nie chciałbym o nich opowiadać na posiedzeniu...

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale ja nie pytam pana o szczegóły, ja pytam pana o to, czy ta informacja została zweryfikowana? Jeżeli nie, to dlaczego nie została zweryfikowana w okresie do 30 maja 2012 r.? Czy potem była – to przejdziemy w drugiej części.

Świadek nr 4:
Pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o port lotniczy, ja bezpośrednio nie zajmowałem się uzyskiwaniem informacji z niego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, proszę z nami tak nie rozmawiać. Pan nie zajmował się portem lotniczym, tylko pan zajmował się tym, że w porcie lotniczym dochodzi do rozmów na temat funkcjonowania linii lotniczej, która jest w środowisku lotniczym określana jako działalność przestępcza z góry, przy samym powstaniu.

I ja pana pytam: czy pan zweryfikował w jakikolwiek sposób te informacje, a jeżeli tego nie zrobił to, czy to było pana zaniedbanie, czy taka była sugestia od pana naczelnika?

Świadek nr 4:
Pani przewodnicząca, tak jak wspomniałem, w ABW panuje hierarchiczność. To naczelnik wyznacza osoby, które pozyskują informacje z pewnych obszarów. Obszar lotniska nie był obszarem, z którego ja uzyskiwałem informacje, realizował to ktoś zupełnie inny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czy pan sygnalizował w takim razie, że należy pozyskać informacje z lotniska i pogłębić, no, pogłębić te informacje, które są tutaj przedstawiane?

Świadek nr 4:
Pani przewodnicząca, być może były takie rozmowy prowadzone z naczelnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czyli rozumiem, że jeżeli tego nie ma, to znaczy, że taka była decyzja pana przełożonych, tak?

Świadek nr 4:
Tak, bo wówczas główne decyzje podejmował mój bezpośredni przełożony.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A tak, żebyśmy sobie rozwiali wątpliwości – czy pan kiedykolwiek rozmawiał wyżej, czy to z dyrektorem, czy to z zastępcą dyrektora delegatury, czy – tylko z naczelnikiem?

Świadek nr 4:
Panie przewodnicząca, nie mogę odpowiedzieć na to pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A dlaczego?

Świadek nr 4:
Pani przewodnicząca, są to szczegóły, które omawiamy pomiędzy mną a kierownictwem, np. delegatury, i nie chciałbym…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Odwołuję się do doradców.

Bardzo proszę.

Stały doradca komisji Sławomir Śnieżko:

Sam fakt rozmowy, czy się odbyła, czy nie, nie jest czynnością niejawną.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, więc chyba…

Stały doradca komisji Sławomir Śnieżko:

Nie pytamy tutaj o treść.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Pytam pana: czy pan pozostawał tylko w kontakcie ze swoim naczelnikiem, czy też uzgodnienia były czynione na poziome dyrektora bądź wicedyrektora delegatury gdańskiej?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, prosiłbym o skonsultowanie tego pytania z pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę sobie konsultować.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bardzo proszę.

Świadek nr 4:

Tak jak wspomniałem, w ABW jest hierarchiczność. Obowiązuje mnie droga służbowa: ja rozmawiam w pierwszej kolejności z naczelnikiem, naczelnik rozmawia bezpośrednio z zastępcą dyrektora i dyrektorem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A ja pytam pana: Czy jakiekolwiek sprawy pan konsultował na poziomie dyrektora bądź wicedyrektora?

Świadek nr 4:

Nie konsultowałem tych spraw, ponieważ konsultuję je z naczelnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

OK, wystarczy taka odpowiedź, dobrze.

Proszę pana, proszę powiedzieć w takim razie, jakie… czy pan na etapie uzyskania wiedzy na samym początku o Amber Gold, o karalności Marcina P., sprawdził, jaka jest jego sytuacja procesowa, tzn. za co jest karany, ile razy jest karany, czy – przepraszam za sformułowanie – ma „zawiasy”, czy ma kuratora, ile ma tych spraw i jakie to może… przede wszystkim, za jakie kategorie przestępstw jest karany?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, wszystkie podejmowane przeze mnie czynności są udokumentowane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja zapytam pana inaczej… czy po powzięciu wiedzy, tej w wakacje 2011 r., powziął pan wiedzę na temat karalności, wyroków, kategorii przestępstw oraz tego, czy te kary są w zawieszeniu, czy on jest w okresie próby? Jeżeli tak, jakie ma warunki do próby?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, takie sprawdzenie, o ile pamiętam, mieściło się w podstawowych sprawdzeniach, które realizowałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czyli w wakacje 2011 r. był pan świadomy tego, że jest to człowiek dziewięciokrotnie karany…aktualnie, za każdym razem, pojawia się oszustwo.

Są to oszustwa, przestępstwa przeciwko dokumentom, że jest oto osoba, która aktualnie przebywa… jest w okresie próby, ma wyroki w zawieszeniu.

Bo opinii publicznej przypominam, że jeszcze w 2012 r. Marcin P. chodził do gdańskiego sądu na posiedzenia wykonawcze, bo dopiero sąd, na wniosek kuratora, ściągnął mu tego kuratora – jeśli mnie pamięć nie myli, 21 marca 2012 r. został z dwóch spraw jednocześnie, w tym samym dniu.

Wiedział pan o tym, rozumiem, w wakacje 2011 r.?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, takie informacje mogły się pojawić. Zarówno takie, że pan Marcin P. jest już objęty postępowaniem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A jakim postępowaniem?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, no, nie chciałbym o tym mówić na posiedzeniu jawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wie pan co, ale to może my żeśmy przegapili jakieś akta, bo jedyne znane mi postępowanie to to, w którym były ze trzy kartki pani prokurator Kijanko i która nie robiła… znaczy – nie, no, robiła wszystko, żeby ta sprawa się nie posuwała do przodu.

Czy pan ma to postępowanie na myśli, czy jest panu znane jakieś inne postępowanie?

Świadek nr 4:

Nie, mam na myśli to postępowanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To w takim razie proszę powiedzieć, z kim z prokuratury doszło do kontaktu i jakie ustalenia zostały poczynione.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ja nie kontaktowałem się z nikim z prokuratury i nie podejmowałem z nikim z prokuratury ustaleń.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pana przełożony – czy to naczelnik, czy dyrektor lub wicedyrektor delegatury skontaktowali się z prokuraturą celem ustalenia, o co i jakie postępowanie jest prowadzone i jaki status w tym postępowaniu ma przede wszystkim Marcin P.?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, nie posiadam takiej wiedzy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie posiada pan takiej wiedzy.

Proszę pana, to skąd posiada pan wiedzę, że toczyło się w ogóle jakieś postępowanie?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, wynika to z naszych sprawdzeń.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wynika to z państwa sprawdzeń… tylko, że ja chcę panu powiedzieć, że Marcin P. w tamtym postępowaniu miał, co najwyżej, status świadka.

W związku z powyższym, chciałam pana zapytać, jak – przy statusie świadka – przy sprawdzeniu ta sprawa panu wyszła?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, to był 2011 r., następnie została wszczęta sprawa operacyjna. Być może te ustalenia były realizowane…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie „następnie” – proszę pana, 30 maja 2012 r. została wszczęta sprawa, a to jest, jakbyśmy sobie policzyli: sierpień, lipiec, wrzesień, październik, listopad, grudzień, styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj. To jest, proszę pana, jedenaście miesięcy po…

I to jest po notatce gen. Bondaryka, kiedy już wszyscy żeście wiedzieli, że będzie zaraz wielki problem. Więc proszę do tego w taki sposób nie podchodzić.

Ja pana pytam na etapie 2011 r., sierpnia, skąd pan wiedział o sprawie w prokuraturze, jeżeli nie wyczytał pan jej z rejestru, bo Marcin P. był tam świadkiem?

Świadek nr 4:

Być może, z doniesień medialnych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I co? Wystarczyły panu doniesienia medialne, że jest jakieś śledztwo przeciwko Amber Gold nie wiadomo o co, a do tego jeszcze – jak słusznie pan przewodniczący Krajewski mówi – zawieszone i pan uznał, że ktoś inny się sprawą zajmuje?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, zgodnie z poleceniem mojego naczelnika, miałem realizować podstawowe ustalenie. Być może…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No to co pan ustalił?

Świadek nr 4:

Dokładnie podstawowe… wykonałem podstawowe ustalenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to idziemy dalej i zaraz będziemy się cofać.

W informacjach, które państwo już żeście uzyskali, uzyskaliście taką informację, że doszło… I zresztą rozpoznanie osoby pana Mariusa Olecha państwo macie w aktach… I uzyskaliście informację, że doszło do tego dilu u niego w domu. Uczestniczyli… Ma pan osoby uczestniczące… Ja, być może, odczytam, być może nie, to są jawne notatki… Macie państwo ustalone kolejne nazwiska osób ze świata przestępczego, które mogą stać za tym biznesem, jest rok 2011.

Co pan poza sprawdzeniami podstawowymi, w systemie, zrobił? Jak pan zweryfikował, jaka jest rola pana Mariusa Olecha w zakupie linii OLT?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, te informacje, do których się pani odnosi, ja ich bezpośrednio nie pozyskałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dlaczego?

Świadek nr 4:

To nie były moje informacje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A czyje?

Świadek nr 4:

Niestety, nie mogę wskazać imienia i nazwiska osoby, która te informacje pozyskała.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ale nas interesuje sprawa, którą pan się zajmował. Jeżeli w tej sprawie występuje… Nas nie interesuje w ogóle przyszłość i przeszłość pana Mariusa Olecha, nas interesuje rola pana Olecha w sprawie konkretnej: Amber Gold i OLT.

Jeżeli panu się to nazwisko przejawia i tam ma dojść do zakupu tej linii… Ma pan na to nałożoną informację, że Jet Air jest firmą upadającą, zadłużoną, co do której istniały podstawy, żeby zająć jej samolot… I jeżeli władze lotniska w Gdańsku – z przyczyn, których nie umiem uzasadnić – nie zajmują tego samolotu a dochodzi do rozmów na lotnisku pomiędzy panem prezesem a panem Wicherkiem i panem Frankowskim…

Jeżeli jest taka sytuacja, że w branży lotniczej jest przedsięwzięcie ocenione jako pranie brudnych pieniędzy lub, ewentualnie, dalsze zadłużanie spółki (bo takie dwa

określenia się pojawiają nieustannie) to proszę mi nie mówić, że pana nie interesowały osoby, z imienia i nazwiska, które w tym przedsięwzięciu miały uczestniczyć.

Pytam pana: jakie ustalenia pan poczynił odnośnie tego, jaka była rola i czy w ogóle była w tym jakaś rola, pana Mariusa Olecha?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, te informacje pozyskiwał inny funkcjonariusz a ja miałem, zgodnie z poleceniem naczelnika, wykonać podstawowe ustalenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy chce pan powiedzieć, że pana… chce pan powiedzieć, że dostał pan polecenie tylko i wyłącznie dokonania sprawdzeń w systemach i na tym ustalono, że pana praca się zakończy?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, w początkowej fazie (jeżeli nie była to sprawa operacyjna) zgodnie z poleceniem naczelnika miałem wykonać podstawowe ustalenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, rozumiem, że na posiedzeniu niejawnym wskaże pan z imienia i nazwiska tego funkcjonariusza, któremu naczelnik zlecił wykonywanie czynności, tak?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ja nie mam bezpośredniej wiedzy, komu naczelnik zlecał jakie czynności. Ja mogę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, z dokumentacji nie wynika nic innego ponad to, że pan został przypisany do tej sprawy. Więc w związku z powyższym, nie mając żadnego śladu, pana rozliczymy z zakresu wykonania obowiązków, które na panu ciążyły.

Pytam pana: czy dostał pan wyraźne polecenie, że – poza sprawdzeniami – ma pan niczego więcej nie weryfikować?

Świadek nr 4:

W początkowej fazie (jeżeli nie była to sprawa operacyjna) miałem wykonać podstawowe ustalenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, z podstawowych ustaleń wynika panu, że ma pan do czynienia z osobą wielokrotnie karaną, że pan ma do czynienia z oszustem, że ten biznes, prawdopodobnie, jest kolejnym wielkim oszustwem…

Co pan zrobił po tych ustaleniach? Co pan zasugerował swojemu naczelnikowi, ewentualnie, pana naczelnik… bo wie pan, ciśnie się na usta… poszedłem do naczelnika, powiedziałem: szefie, może być z tego wielki problem na skalę całej Polski, sprawa jest poważna – czy pan tak zrobił?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ja miałem jasną decyzję od naczelnika, aby gromadzić w tej sprawie tylko i wyłącznie informacje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To jakie informacje pan zgromadził odnośnie tego przedsięwzięcia określanego z góry jako przestępcze?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, to były informacje, które pozyskiwał inny funkcjonariusz.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ja powiem tak… możemy próbować, niektórzy świadkowie próbowali prowadzić z nami taką grę, natomiast ja będę zadawać to pytanie do skutku.

Pytam pan po raz kolejny. Jakie informacje pan pozyskał? Co pan ustalił odnośnie tej początkowej działalności?

A jeżeli pan je uzyskiwał za pomocą innego funkcjonariusza, to proszę powiedzieć, jak zostało to ustalone – to znaczy, on ma je pozyskać, a do pana przynieść, a pan ma je gromadzić?

Świadek nr 4:

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć w takim razie co ten inny funkcjonariusz ustalił i co panu przyniósł? Czy zweryfikował, po pierwsze, czy to jest właśnie przedsięwzięcie przestępcze nie mogące jakby być obliczone na działalność gospodarczą i na dochód i co miałoby za tym przemawiać?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o te początkowe informacje i treść dokumentu, który pani przeczytała, ten funkcjonariusz starał się pogłębić te informacje z tego samego źródła i konsultował bezpośrednio tę sprawę z naczelnikiem, który miał dalsze informacje przekazać dyrektorowi bądź zastępcy dyrektora – i mieli podjąć decyzję co do dalszych kroków.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy do pana… czy państwo żeście ustalili na ówczesnym etapie, czy jest prawdopodobną (lub nie) informacja o tym, że pan Marius Olech stoi za tym przedsięwzięciem?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, to były niepotwierdzone, jednoźródłowe informacje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, po to jest ABW, żeby je potwierdzić lub wykluczyć, dlatego pana pytam: czy żeście cokolwiek w tym kierunku zrobili.

Świadek nr 4:

Jeżeli zrobiliśmy to informacje znajdują odzwierciedlenie w dokumentach. Jeżeli takich dokumentów nie ma…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A jeżeli się nie znajdują, to znaczy, żeście państwo zrobili coś czy nic?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, najprawdopodobniej były podejmowane próby weryfikacji tych informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć w takim razie, czy pan wiedział na etapie lipca i sierpnia 2011 r. jaka jest deklarowana wysokość kapitałów zakładowych wpłaconych do spółek Amber Gold i OLT?

Bo rozumiem, że o fakcie, że to jest grupa spółek, a nie jedna spółka, pan wiedział?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, zgodnie z poleceniem naczelnika miałem zainteresować się spółką Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, jeżeli się interesuję panem Kowalskim to, przede wszystkim, zbieram podstawowe informacje, co robi pan Kowalski. A jak zobaczę, że prowadzi działalność to sprawdzam, ile prowadzi tych działalności, jaki jest profil tej działalności, a w przypadku spółki – kto wchodzi w skład zarządu, czy jest rada nadzorcza, jaki ma kapitał zakładowy? Proszę naprawdę do nas takich rzeczy nie opowiadać, że pan zamknął oczy i nie zobaczył, że Amber Gold to jest Amber Gold Invest, usługi, później S.A. tak dalej, i tak dalej.

Chce pan powiedzieć… czy w ogóle pan wiedział, że to jest grupa spółek?

Świadek nr 4:
Pani przewodnicząca, pan Marcin P. posiadał zarejestrowanych wiele spółek.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
No i pan o tym wiedział, tak?

Świadek nr 4:
Pani przewodnicząca, jeżeli zweryfikowałem taką informację to, na pewno, znajduje się to w dokumentach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ja nie pytam, co pan zweryfikował, ja pytam o to, czy pan był świadomy na etapie roku 2011, że jest grupa spółek, kto jest w zarządzie i jaki jest deklarowany kapitał zakładowy?

Świadek nr 4:
Pani przewodnicząca, ja wówczas realizowałem wiele innych czynności operacyjnych a zgodnie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czy pan to wiedział?

Świadek nr 4:
Nie jestem w stanie sobie przypomnieć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, proszę powiedzieć, czy (gdyby pan się dowiedział i na przykład zaglądnął do KRS-u) to czy fakt, że dziewięciokrotnie karany oszust za różne drobne przestępstwa (który nie jest w stanie spłacić poprzednich kar i za to poszedł siedzieć, bo mu karę odwiesili) deklaruje kapitał zakładowy Amber Gold 50 mln (pozostałe spółki: 10, 20, 38, sam przelew w lipcu na konto Jet Air to jest ok. 10 mln zł), wszystko jest zadeklarowane w gotówce, wszystko jest w jawnych dokumentach – czy taka informacja jest istotna z punktu widzenia funkcjonariusza ABW, który zaczyna interesować się sprawą?

Świadek nr 4:
Na pewno jest to istotna informacja.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
W związku z powyższym, czy pan taką wiedzę miał a jeżeli tak, czy uznał, że należy to pogłębiać: skąd są te pieniądze?

Świadek nr 4:
Pani przewodnicząca, tak jak powiedziałem, w początkowej fazie rozpoznania spółki Amber Gold prowadzone były tylko podstawowe ustalenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, to nie jest przedszkole,…

Świadek nr 4:
Szczegółowe…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…tylko to jest służba specjalna. No, niechże pan się zastanowi co pan do nas mówi. Wiemy, że dokonał pan sprawdzeń podstawowych. Ze sprawdzeń podstawowych wychodzi panu dziewięć wyroków, wychodzą panu zawiasy, pięciokrotnie poszukiwany, kilka razy zatrzymywany, w okresie próby poszedł siedzieć za to, że nie był w stanie spłacić grzywny, którą ma, a nagle ma w gotówce wyłożone kilkadziesiąt milionów złotych. Czy pan się zainteresował jakie jest źródło?

Bo wie pan, każdemu przyszłoby do głowy, że jak widzi tutaj kilkadziesiąt milionów, to drugą ręką idzie do Urzędu Skarbowego sprawdzić co wynika z deklaracji podatkowych, czy on w cudowny sposób przez kilka miesięcy od wyjścia z więzienia zarobił te 80 czy ileś milionów, które wpłacił.

Czy pan sprawdził czy ma pokrycie na te kilkadziesiąt milionów deklarowanych w gotówce w swoich spółkach?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, realizowałem ustalenia w urzędach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy na etapie pozyskiwania wiedzy w 2011 r.?

Świadek nr 4:

Z tego, co pamiętam – w 2011 r. prawdopodobnie wykonałem takie czynności.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I co pan uzyskał z Urzędu Skarbowego? Jakie informacje? To jest dobry podatnik, to jest precyzyjny podatnik, składa deklarację, nie opóźnia się w zapłacie? Co panu z tego wyszło?

Świadek nr 4:

Z moich ustaleń wynikało, że spółka Amber Gold w ogóle nie figurowała w rejestrach urzędów skarbowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Co robiła?

Świadek nr 4:

Nie figurowała wstępnie w urzędzie skarbowym. Nic… Miejsce pełnienia działalności gospodarczej podmiotu Amber Gold zmieniało się i właściwość urzędów skarbowych również się zmieniała. Ustaliłem, że – dokładnie nie pamiętam, za który rok – spółka Amber Gold nie składała zeznań podatkowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy ustalił pan, czy spółka Amber Gold na bieżąco składa deklaracje podatkowe?

Świadek nr 4:

Ustalałem to.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I co panu wyszło?

Świadek nr 4:

Nie składała.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć: czy płaciła podatki?

Świadek nr 4:

Z tego, co pamiętam i z dokumentacji, która jest zawarta w późniejszym czasie przez Pomorski Urząd Skarbowy, realizowana była…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, ja pana pytam co pan sprawdził w 2011 r., nie pytam pana co później wyszło z kontroli skarbowych.

Świadek nr 4:

W 2011 r. uzyskałem taką informację, że podmiot Amber Gold za… nie pamiętam dokładnie, za który rok, ale nie złożył stosownej deklaracji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to ja panu pomogę, bo może pan rzeczywiście nie pamiętać.

Jeśli tam pan był, to pan się dowiedział, że podmiot Amber Gold nie tylko nie składa deklaracji VAT-owskich, podatkowych, już jest 2011 r., czyli jest spóźniony z CIT-em rocznym, bo CIT składa się do 30 marca roku kolejnego. Jest kwestia poza VAT-em i deklaracjami podatku od czynności cywilnoprawnych, do czego sobie za chwilę dojdziemy.

Czy pan ustalił stan majątkowy? To znaczy, czy pan wiedział, jakimi nieruchomościami, za jakie pieniądze już dysponuje firma Amber Gold i Marcin, i Katarzyna P.? Bo chyba

się pan ze mną zgodzi, że to są podstawowe sprawdzenia, jeżeli biorę daną osobę, że tak powiem, za cel do podstawowych sprawdzeń.

Więc jeżeli pan to sprawdzał, to pan wiedział o tym, że nie płacą podatków, mówiąc najprościej, praktycznie w ogóle. W 2011 r. chyba urząd się doprosił deklaracji podatkowych VAT-owskich za kilka miesięcy. I to było wszystko wsteczne, za rok 2009. Czy taka wiedza o tym, że on ma rzekomo deklarowany kapitał na… Nie zliczyłam tego, no ale jak zakładamy, że w jednym ma 50 mln, w drugim 30, 10, to zakładamy, że około 100 mln zł deklaruje w gotówce kapitału. Nie składa deklaracji podatkowych, nie rozlicza się rocznie, nie składa CIT-u.

To w tej sytuacji czy pan uznał, że to jest sytuacja poważna, wymagająca dalszego pogłębiania, no, choćby już nie na tym etapie, wszczęcia sprawy operacyjnej? Czy to tak sobie tylko pan do tego podszedł?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, chciałbym skonsultować to pytanie z moim pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę, proszę uprzejmie.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak.

Świadek nr 4:

…teraz musiałbym się odnieść do dokumentów, które bezpośrednio sporządzałem. Ja nie wiem, jaki jest zakres odtajnienia tych dokumentów, ponieważ…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, ja pana pytam…

Nie, nie, nie. Ja pana pytam, czy pan to sprawdził, czy pan miał wiedzę o tym, że… pan powiedział, że pan był w urzędzie skarbowym i że pan to wiedział. Ja pana pytałam… pytanie było takie: czy to już była taka wiedza, która wzbudziła u pana duże wątpliwości i pan już stwierdził na tym etapie, że sprawa chyba jest naprawdę poważna?

Świadek nr 4:

Jeżeli tak było, na pewno został sporządzony z tego dokument. I dokument został przekazany naczelnikowi z odpowiednimi wnioskami.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A jeżeli tak nie było, to znaczy, że pan nie uznał?

Świadek nr 4:

Było tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć w takim razie, jaka była reakcja pana naczelnika na pana stwierdzenie (kolokwialnie mówiąc), że sprawa jest bardzo poważna i trzeba się nią zająć.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, to były realizowane ustalenia, które bezpośrednio zostawały przekazane naczelnikowi. Naczelnik, z tego, co się orientuję, miał konsultować powyższe informacje z bezpośrednimi przełożonymi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, pan naczelnik konsultował z dyrektorem, wicedyrektorem, ale dalej nie ma nic.

W związku z powyższym, czy pan zadał takie pytanie: czy robimy coś dalej z sprawą, czy ją zostawiamy tak, jak jest? No, bo czeka pan…

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ja wówczas nie miałem konkretnego polecenia, aby wstrzymać sprawy operacyjne.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja sobie z tego zdaję sprawę. Pan powiedział już, że pan uznał, że sprawa jest bardzo poważna, co w konsekwencji jest oczywiste, że jakby przekazał pan informację, że trzeba tutaj szybko podjąć istotne działania. Pan powiedział, że przekazał to naczelnikowi, on to skonsultował.

No, efekt jest taki, że nie ma nic, więc ja pytam pana: czy ktoś panu przekazał informację zwrotną, że się nie zajmujemy, czy – po prostu – pan zrozumiał, że jeżeli nie ma polecenia wszczęcia sprawy, no to znaczy, że… nie, jakby, woli i polecenia, żeby się tą sprawą poważnie zająć.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ja uzyskałem informację, aby przedmiotowe rozpoznanie pozostawić na obecnym etapie takim, jakie było, bez wszczęcia sprawy operacyjnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Proszę pana, ale byliśmy przy tych urzędach skarbowych i nieskładaniu tych deklaracji podatkowych. Proszę pana, proszę powiedzieć, czy w wakacje 2011 r. ustalił pan, jaki jest stan majątkowy Marcina i Katarzyny P.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, takie czynności nie były wykonywane. Czynności, o których pani wspomina, były wykonywane w ramach prowadzonej sprawy operacyjnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A dlaczego pan w tej sytuacji nie uznał, że do podstawowych spraw należy ustalenie sytuacji majątkowej osoby, która jest w zainteresowaniu?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, na tym etapie, na którym ja zajmowałem się tą sprawą, jeszcze przed wszczęciem sprawy operacyjnej, były to czynności nakierowane głównie na gromadzenie informacji zgodnie z procedurą, która mnie obowiązuje. Nie realizowałem aktywnych czynności, które realizowane są w sprawie operacyjnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ja nie pytam pana, czy uruchomiliście techniki operacyjne w stosunku do Marcina P. (co było jak najbardziej naturalne), ja pana pytam, czy usiadł pan przy księgach wieczystych, czy usiadł pan w urzędzie skarbowym i w Internecie i ustalił pan stan majątkowy Marcina i Katarzyny P., ja nie dotknęłam jeszcze żadnej techniki operacyjnej.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ustalenia składników majątkowych odbyły się w sprawie operacyjnej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dlaczego, mimo takiej… dobrze.

Więc dlaczego – mając wiedzę, że rozmawiamy o milionach złotych, na które nie ma pokrycia w urzędzie skarbowym, mamy oszusta, mamy działalność, która będzie służyła do palenia pieniędzy, mamy firmę, która się już w 2011 r. reklamuje w całej Polsce jako… działa w branży złotniczej oraz lotniczej – pan w tej sytuacji uznaje, że ustalenie, czy oni mają w ogóle pieniądze, czy nie mają, to na tym etapie nie ma żadnego znaczenia?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, tak jak powiedziałem, na tym etapie, na którym ja zajmowałem się sprawą Amber Gold, to nie była jeszcze wówczas sprawa, miałem polecenie gromadzić informacje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To, co pan zgromadził do tego… co pan zgromadził przez te jedenaście miesięcy?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, wszelkie zgromadzone przeze mnie informacje znajdują odzwierciedlenie w dokumentach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ale niewiele tego jest… nic albo zero, więc ja pana pytam w tym momencie, dlaczego jest taki stan, że – mając taką wiedzę w 2011 r. i mając choćby podstawowe możliwości sprawdzenia – nie dokonał pan niczego?

Proszę pana, na ten moment, to jest kompletne niedopełnienie obowiązków.

Jest to instytucja hierarchiczna i ja pana pytam: czy to była pana decyzja, czy nie? Jeżeli pan nie dokonał… Czy pan wiedział choćby, jakim samochodem jeździ Marcin P.? Czy pan wiedział, gdzie on mieszka? Czy to jest…

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, wszelkie czynności, które ja realizowałem, były zlecane przez naczelnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy pan jakąkolwiek własną inicjatywę wykazał w tej sprawie?

Świadek nr 4:

Zgodnie z poleceniem miałem przeprowadzić podstawowe ustalenia i z tego byłem rozliczony.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja mam takie pytanie, czy do podstawowych ustaleń (w takiej sytuacji, którą żeśmy zakreślili) należy choćby ustalenie stanu majątkowego osoby, której się… Ja jeszcze nie mówię o wejściu na konta, co jest wyższą formą pracy… ja mówię o ustaleniu podstawowym. Jakie ma nieruchomości? Jakie deklaruje dochody? Jaki ma stan… czy to są podstawowe informacje?

Stały doradca komisji Sławomir Śnieżko:

Moim zdaniem – tak, bo świadczą o tym, czy posuniemy się dalej, jest to wytyczna do dalszego kierunku rozwoju sprawy, nieważne – czy procesowej, czy operacyjnej.

Moim zdaniem – tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pytam pana w ramach tych podstawowych sprawdzeń, co pan, w takim razie, poza sprawdzeniem w bazach zrobił?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, musiałbym się odnieść do konkretnych dokumentów.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Co pan ustalił, proszę pana?

Świadek nr 4:

Ustaliłem... pani przewodnicząca, ustaliłem to, co znajduje się w dokumentach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A w dokumentach jest prawie zero, więc pana pytam: dlaczego tak podstawowych rzeczy pan nie zrobił, mając taką wiedzę?

Świadek nr 4:

Ponieważ takie były…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pan ustalił, czy firma Jet Air, którą zakupił Marcin P., czy to jest firma i jaka to jest firma? Czy to jest podejrzana firma? Czy to jest firma zadłużona? Czy ona płaci podatki? Czy to jest firma, która działa legalnie? Czy ona ma koncesję? Ile ma samolotów? Czy te samoloty są zadłużone?

Takie podstawowe informacje.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, informacje z zakresu lotniska pozyskiwał inny funkcjonariusz, tak jak powiedziałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ja nie pytam pana teraz o lotnisko i pana Kloskowskiego, tylko pytam pana, czy – na przykład – Marcin P. kupił sobie firmę Jet Air, która okazuje się, że jest np. firmą należącą do gangu wołomińskiego, czy też kupił sobie firmę, która ma 20 mln zł długu (co można przeczytać w KRS-ie), czy też kupił sobie dobrze prosperującą firmę?

Czy taką podstawową rzecz pan ustalił – co to jest za firma Jet Air?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, takie informacje były weryfikowane przez innego funkcjonariusza, który przynosił odpowiednie dokumenty na ten temat.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jaki zakres… i co ten inny funkcjonariusz ustalił?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, na pewno znajduje to odzwierciedlenie w dokumentach, które są załączone.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, no to, to, co się znajduje w dokumentach, to ewentualnie potwierdzanie tych informacji, że to jest biznes nastawiony na działalność przestępczą. To jest to, co się znajduje w informacjach przynoszonych przez te kilka miesięcy. I co z tym dalej?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, te podstawowe ustalenia, które zostały przeprowadzone, oraz te informacje, które były pozyskiwane z innych źródeł, były przekazywane ówczesnemu naczelnikowi, który w dalszej kolejności konsultował je z bezpośrednio przełożonymi, którzy podejmowali decyzję, co robimy dalej do przedmiotowej sprawy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy po przekazywanych przez pana informacjach poszło polecenie pogłębienia informacji, które pan przyniósł?

Świadek nr 4:

Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy informacje, które pan przyniósł, zostały uznane za niewiarygodne?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, nie wiem, czy zostały uznane za niewiarygodne. Na pewno zostały przekazane naczelnikowi, który powyższą sprawę konsultował z bezpośrednimi przełożonymi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć, w którym momencie uzyskał pan informację, iż w firmie OLT pracuje syn premiera Donalda Tuska?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, nie jestem w stanie odnieść się do tych informacji. Musiałbym zobaczyć konkretne dokumenty.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy to było przed czy po wszczęciu sprawy operacyjnej?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie sobie przypomnieć.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy tę informację o tym, że pracuje tam Michał Tusk zaniósł pan do swojego naczelnika?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, nie jestem w stanie sobie przypomnieć, kiedy takie informacje zostały pozyskane. Na pewno taka informacja była i bezpośredni przełożony miał na jej temat wiedzę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pana przełożony kazał panu pogłębić rolę pana Michała Tuska, tzn. co robi, w której firmie jest, czym się zajmuje, i tak dalej?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ja miałem konkretne dyspozycje: zająć się tylko i wyłącznie sprawą Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czego? Amber Gold, tak?

Świadek nr 4:

Spółką Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Spółką Amber Gold.

A proszę pana, a proszę powiedzieć, czy w tej sytuacji miał pan zakaz pogłębiania informacji związanych z tą grupą spółek lotniczych?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, tą grupą spółek, o której pani wspomniała, zajmowała się inna jednostka.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie, proszę pana, mówi pan w tym momencie nieprawdę.

Mamy konkretne daty, kiedy inna jednostka zaczęła… a my rozmawiamy o wakacjach 2011 r., nikt się inny nie zajmował tą sprawą. Chyba ,że panu ktoś powiedział, że się zajmował… to – jeżeli tak, to kto i kiedy?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, grupą spółek lotniczych zajmowała się Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Warszawie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Od kiedy?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, nie jestem w stanie wskazać dokładnej daty, od kiedy takie informacje…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja panu powiem, że to nie był rok 2011, więc zostawmy ten wątek, bo nie było w roku 2011 zajęcia się przez delegaturę stołeczną grupą OLT. To ja… ale zostawmy już nawet w ogóle tę delegaturę.

Jeżeli pan ma się zająć sprawą Amber Gold, a posądzenie jest takie, że po to sobie Amber Gold kupił OLT, żeby sobie wyprać pieniądze przez tę firmę albo ewentualnie je przepuścić w innej przestępczej formie, to pan chce mi powiedzieć, że pan zajmował się tylko Amber Gold, ale już tym, gdzie idą pieniądze wyprowadzane z Amber Gold pan się nie zajmował?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, wszelkie informacje były przekazywane naczelnikowi, który – tak jak wspomniałem – konsultował powyższe sprawy z kierownictwem delegatury.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to wracam jeszcze raz do Michała Tuska.

Czy dostał pan polecenie, zanosząc panu naczelnikowi informację, że pracuje w tej firmie syn premiera, dostał polecenie pogłębienia tego, co on tam robi, w jaki sposób tam się znalazł, choćby dla jego bezpieczeństwa?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ja nie pamiętam dokładnie, kiedy takie informacje zostały pozyskane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A potem, jak zostały pozyskane, to – czy pan wtedy, po omówieniu z naczelnikiem, dostał wytyczne, co ma z tym zrobić?

Świadek nr 4:

Nie dostałem konkretnych wytycznych, co mam robić w ramach tego zagadnienia, o którym pani przewodnicząca mówi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę powiedzieć w takim razie, czy pan uznał za stosowne, aby pogłębić informację, czy też przestępcy z Pomorza nie postanowili wkręcić w aferę syna premiera Tuska, no i będzie z tego afera na całą Polskę?

Świadek nr 4:

Przepraszam, mógłbym poprosić o powtórzenie pytania?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pan uznał, jeżeli nie dostał wytycznych, czy pan uznał, że istotnym jest pogłębienie informacji, jak to się stało, że w ręce przestępców z Pomorza dostaje się syn premiera?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, takie informacje były konsultowane bezpośrednio z naczelnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę pana, bardzo pana proszę, bo będziemy tutaj siedzieć dwa dni…

Przed chwilą pana pytałam, pan powiedział, że nie dostał konkretnych wytycznych, więc pytam pana: czy w tej sytuacji pan uznał za potrzebne pogłębienie tych informacji, co u przestępców robi syn premiera?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ja dokładnie nie pamiętam, czy takie informacje zostały pozyskane jeszcze przed wszczęciem sprawy operacyjnej. Nie jestem w stanie odnieść się do tej sytuacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A czy pan wiedział, że syn premiera pracuje na lotnisku w Gdańsku? Jeżeli – tak, to od kiedy?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, nie miałem takiej wiedzy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć w takim razie… to może ja, rzeczywiście, oddam głos kolegom i koleżankom i wrócę do…

Kto z państwa?

Pan poseł Krajewski, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę świadka, chciałbym kontynuować ten wątek i zapytać świadka, czy świadek wiedział o tym, że w prasie trójmiejskiej pojawiają się artykuły w sierpniu i we wrześniu 2011 r. na temat zakupu przez firmę Amber Gold linii Jet Air i planów związanych z tym zakupem?

Świadek nr 4:

Takie informacje były również przekazywane do nas. Były to doniesienia też zarówno medialne, z którymi spotykałem się.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek zapoznawał się z artykułem redaktora Michała Tuska z „Gazety Wyborczej" w Trójmieście z dnia 22 września 2011 r. pt. „Lot gdańską linią"?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie sobie przypomnieć, czy zapoznawałem się z takim artykułem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Był to artykuł, w którym również znajdowała się informacja, że to połączenie i start późniejszych linii OLT Express jest wielką szansą. Oczywiście, znajduje się również tutaj informacja o tym, że firma Amber Gold jest firmą kontrowersyjną, jeśli chodzi o jej spór z Komisją Nadzoru Finansowego. Czy świadek odnotował ten fakt?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie sobie przypomnieć.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A kiedy świadek uzyskał po raz pierwszy informację, że firma Amber Gold jest wpisana na listę ostrzeżeń publicznych Komisji Nadzoru Finansowego?

Świadek nr 4:

To były informacje, które przytoczyła pani przewodnicząca.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy świadek… jeśli chodzi o pana Michała Tuska, który wcześniej jako dziennikarz „Gazety Wyborczej" opisywał również działalność linii, której właścicielem był pan Marcin P., następnie pracował w porcie Lotniczym w Gdańsku i nieformalnie współpracował z liniami OLT Express, później formalnie od 15 marca 2012 r. – i czy ten fakt miał wpływ na czynności i działania podejmowane przez pana?

Świadek nr 4:

Taka informacja nie miała wpływu na podejmowane przeze mnie czynności.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli na świadku nie robiło to żadnego wrażenia, że syn premiera współpracuje z podmiotem, który jest podejrzewany przez organy ścigania o działalność przestępczą?

Świadek nr 4:

Taka informacja była powzięta już później w ramach sprawy operacyjnej a konkretne ustalenia co do tej informacji konsultowane były z bezpośrednimi przełożonymi.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A chciałbym zapytać jeszcze świadka, jaki był cel sprawdzeń w sierpniu 2011 r., jeśli chodzi o firmę Amber Gold i pana Marcina P.?

Świadek nr 4:

Cel sprawdzeń to było przeprowadzenie podstawowych ustaleń, tak jak wspominałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Podstawowe ustalenia i nic poza tym, jak rozumiem, tak?

Świadek nr 4:

Na tej… w tym momencie, w którym nie było jeszcze wówczas sprawy operacyjnej, miałem zrealizować… ustalenia.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jeszcze raz jakby świadek powtórzył.

Świadek nr 4:

W momencie, w którym nie było jeszcze sprawy operacyjnej, miałem zrealizować tylko i wyłącznie podstawowe ustalenia.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

To jeszcze wróćmy na chwilę do informacji, które wówczas świadek powziął, jeśli chodzi o wcześniejsze działania ze strony Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Czy świadek uzyskał informację o przekazaniu przez Ministerstwo Gospodarki w 2010 r., przez pana dyrektora Jarosława Mąkę, informacji do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego na temat podmiotu Amber Gold, który został wpisany do rejestru domów składowych przez Ministerstwo Gospodarki w styczniu 2010 roku?

Świadek nr 4:

Ja nie miałem takich informacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A kiedy świadek uzyskał takie informacje, że Ministerstwo Gospodarki w czerwcu lub lipcu 2010 roku przekazało informację na temat Amber Gold (już po wykreśleniu firmy Amber Gold z rejestru domów składowych) do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, że jest to podmiot, którym powinna zająć się ta służba specjalna?

Świadek nr 4:

Ja nie uzyskałem takich informacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nawet w czasie prowadzenia sprawy operacyjnej?

Świadek nr 4:

Jeżeli taka informacja została przekazana, na pewno znajduje się w materiałach sprawy. Ja nie jestem w stanie sobie przypomnieć, że taką informację pozyskałem. Z teg, co pamiętam, nie pozyskałem takiej informacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy w 2011 roku – zakładam, że najważniejsze jest to, żeby przed rozpoczęciem zadawania pytań odnośnie tej sprawy operacyjnej, prowadzonej od końca maja 2012 roku, żebyśmy jeszcze ustalili czy świadek w 2011 roku uzyskał również informację, które były zawarte choćby w artykułach prasowych we wcześniejszym okresie, np. w 2010 roku, na temat zagrożeń płynących ze strony firmy Amber Gold i osoby pana Marcina P.?

Mam na myśli choćby artykuł pani redaktor Magdaleny Olczak w Gazecie Wyborczej z kwietnia 2010 r. pod tytułem: „Pośrednik z wyrokiem za przywłaszczenie…”.

Świadek nr 4:

Nie pamiętam, czy zapoznawałem się z takim artykułem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy świadek się zapoznawał w 2011 r. z innymi artykułami na temat działalności Amber Gold?

Świadek nr 4:

Tak, były to ogólnie dostępne artykuły…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

W 2011 roku?

Świadek nr 4:

Nie jestem dokładnie w stanie sobie przypomnieć, jakie to były informacje, jakie to były artykuły i konkretne daty, w których zapoznawałem się z takimi artykułami.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

My jesteśmy przygotowani, ponieważ mamy wszystkie artykuły prasowe na temat działalności Amber Gold i OLT Express, więc myślę, że będziemy mogli też to potwierdzić, z którymi informacjami – a część tych informacji była niezwykle ważna i często dziennikarze ustalali więcej niż osoby, które miały do tego szereg narzędzi prawnych.

Ale chciałbym zapytać świadka, od kiedy miał świadek wiedzę (i czy taką wiedzę miał w 2011 r.), że działalnością firmy Amber Gold zajmuje się np. Centralne Biuro Śledcze lub Komenda Miejska Policji w Gdańsku?

Świadek nr 4:

W ramach przeprowadzonych ustaleń powzięliśmy taką informację, że przedmiotową sprawą zajmuje się odpowiednia jednostka policji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek jest w stanie wymienić, które jednostki policji w 2011 r.…świadek miał wiedzę, że prowadzą czynności wobec pana Marcina P. i firmy Amber Gold?

Świadek nr 4:

W takich spotkaniach uczestniczył mój bezpośredni przełożony, który na pewno udokumentował taki fakt.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem, ale w 2011 r. świadek nie podejmował współpracy ani nie miał takich zaleceń ze strony naczelnika, żeby rozmawiać z innymi instytucjami w celu zbadania czy firma Amber Gold jest parabankiem i ma na celu np. przepranie pieniędzy, czy jest legalnie działającą firmą?

Świadek nr 4:

Takie czynności prowadził wówczas mój naczelnik, który realizował spotkania służbowe z naczelnikami innych służb.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To, czy w 2011 r. (w sierpniu 2011 r.) uzyskał świadek informację na temat zakupu linii OLT w Niemczech przez firmę Amber Gold?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie przypomnieć sobie, czy takie informacje zostały powzięte – musiałbym się odnieść do konkretnego dokumentu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy świadek pamięta, że naczelnik polecił świadkowi sprawdzenie w jakim celu ta firma OLT z Niemiec plus zakup Jet Air, firmy Jet Air przez Amber Gold… jakie jest źródło finansowania ze strony firmy Amber Gold?

Świadek nr 4:

W podstawowej fazie rozpoznania powyższego podmiotu miałem zrealizować podstawowe ustalenia i nie przypominam sobie takiego…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…niestety.

Czy świadek ustalił w 2011 r., czy za osobą pana Marcina P. mieli stać inni mocodawcy?

Świadek nr 4:

Takie czynności, które były prowadzone w początkowej fazie przed wszczęciem sprawy operacyjnej nie były realizowane. Takie czynności były podejmowane już w ramach prowadzonych spraw operacyjnych.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem, że w 2011 r. świadek nie pozyskał żadnych innych informacji poza informacjami podstawowymi na temat osoby pana Marcina P. i KRS-u odnośnie spółki Amber Gold, tak?

Świadek nr 4:

Pozyskałem te informacje, które zawarte są w dokumentacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem, czyli świadek nie ma żadnych dodatkowych informacji, bo to jest tyle, co wspominała pani przewodnicząca Wassermann, że nie ma tak naprawdę żadnych informacji, które wskazywałyby, że w 2011 r. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego

przeprowadziła szereg czynności, które miałyby na celu zweryfikowanie, jaki jest cel przejęcia dwóch spółek lotniczych przez pana Marcina P. i jaki jest przedmiot działalności Amber Gold.

Czy świadek dotarł i wyjaśnił, jaki jest przedmiot działalności firmy Amber Gold? Czy ta firma działa legalnie w 2011 r.? Czy świadek podjął jakiekolwiek działania w tej sprawie?

Świadek nr 4:

Takie czynności realizowane były w sprawie operacyjnej. Tak jak wspomniałem, na tamtym etapie, nastawieni byliśmy głównie na gromadzenie informacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

W sprawie operacyjnej… to tylko, żebyśmy uściślili… mówimy o 2012 r., tak naprawdę o działaniach podejmowanych od czerwca 2012 r.

Ale chciałbym jeszcze zapytać świadka, czy w 2011 r. świadek odnotował fakt zaangażowania polityków Platformy Obywatelskiej, na lotnisku w Gdańsku, w ciągnięcie samolotu linii OLT Jetair?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie przypomnieć sobie, kiedy taka informacja do mnie dotarła.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Koniec 2011 r., była ogromna uroczystość… Media – możemy sięgnąć do tych artykułów prasowych – bardzo szeroko informowały o tym wydarzeniu.

Ja, oczywiście, mogę świadkowi przypomnieć szereg zdjęć z tych uroczystości, gdzie m.in. prezydent Miasta Gdańska, pan Paweł Adamowicz, ubrany w taki żółty kombinezon, wraz z innymi politykami – dość prominentnymi, jeśli chodzi o Trójmiasto – uczestniczyli w takim evencie.

Czy świadek, jako funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, odnotował taki fakt, że politycy, ważni politycy w Trójmieście, uczestniczyli w takim evencie?

Świadek nr 4:

Taka informacja do mnie dotarła, aczkolwiek nie jestem w stanie przypomnieć sobie, w którym dokładnie momencie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale, czy bezpośrednio po tym wydarzeniu w 2011 r., czy dopiero w czasie sprawy operacyjnej w 2012 r., na kilka tygodni przed upadkiem Amber Gold?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie konkretnie sobie tego przypomnieć.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To szkoda, ponieważ całe Trójmiasto żyło wtedy tym tematem, więc myślę, że funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego również powinni zwrócić uwagę na to wydarzenie. A o tyle jest to istotne, że chciałem zapytać, czy ten fakt zaangażowania polityków wpłynął, w jakikolwiek sposób, na działania funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego?

Świadek nr 4:

Przedmiotem sprawy operacyjnej była spółka Amber Gold, tak. Wcześniejsze ustalenia, które były realizowane, też obejmowały tylko i wyłącznie tę spółkę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To chciałbym wspomnieć, jak mówimy już… ponieważ tutaj świadek wspomniał o sprawie operacyjnej… To jest jedna notatka służbowa, która została odtajniona, z dnia 14 czerwca 2012 r. I pojawiła się tam ważna informacja, że OLT Express, jako przewoźnik, jest bardzo poważany zarówno przez władze Portu Lotniczego, jak i urzędników z Urzędu Miasta Gdańska. Czy świadek uzyskał takie informacje?

Świadek nr 4:

Jeżeli uzyskałem takie informacje, na pewno znajdują one odzwierciedlenie w zawartej dokumentacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy świadek próbował zweryfikować te informacje, z czego miało wynikać to poważanie firmy OLT Express przez kierownictwo Portu Lotniczego w Gdańsku lub urzędników z urzędu miasta w Gdańsku?

Świadek nr 4:

Takie informacje weryfikowane na pewno znajdują odzwierciedlenie w materiałach sprawy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale to mówimy o odtajnionych dokumentach i proszę, żeby świadek też informował (myślę, że, całą) Komisję Śledczą i osoby, które oglądają to przesłuchanie.

Jakie czynności świadek podjął i czy zweryfikował w ogóle informację, która pojawia się w dokumentach, która mówi o tym, że firma OLT Express jest bardzo poważana przez urzędników urzędu miasta w Gdańsku?

Zwracam uwagę na słowo: „bardzo”.

Świadek nr 4:

Takie informacje docierały do mnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Docierały do świadka takie informacje.

A czy świadek zaobserwował przychylność ze strony urzędników gdańskiego magistratu wobec firmy Amber Gold i wobec OLT Express?

Świadek nr 4:

Czy ja mógłbym skonsultować to pytanie z moim pełnomocnikiem?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek nr 4:

Odnosząc się do pytania…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Tak?

Świadek nr 4:

Chciałbym, aby pan odniósł się do konkretnego faktu, nie o moje przypuszczenia i, ewentualne, przeprowadzone obserwacje.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jeszcze raz, jakby świadek powiedział, ponieważ nie usłyszałem.

Świadek nr 4:

Jeżeli mógłby pan w pytaniu odnieść się do konkretnego faktu, ponieważ pytanie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze.

Skąd pojawiła się informacja… nie mówię o źródle w żadnym wypadku, tylko… jeżeli jest odnotowana informacja, że firma OLT Express jest bardzo poważana przez władze Portu Lotniczego i urzędników z urzędu miasta w Gdańsku to rozumiem, że takie informacje mogły mieć wpływ na funkcjonowanie tych dwóch podmiotów gospodarczych.

Czy Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego w jakikolwiek sposób zweryfikowała te informacje, które znalazły się w notatce służbowej ABW?

Świadek nr 4:

Takie informacje, gdy były weryfikowane, znajdują odzwierciedlenie w zawartych materiałach.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy z punktu widzenia pracy świadka, czy ta informacja o relacji, o ocenie firmy OLT Express przez urzędników była wykorzystywana przez pana Marcina P.?

Świadek nr 4:

Jeżeli takie moje spostrzeżenia miały miejsce, były zawarte w sporządzanej przeze mnie dokumentacji, która jest załączona.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To, czy świadek ustalił, jaki był cel dotacji ze strony Amber Gold dla gdańskiego ZOO w wysokości ponad 3 mln zł? Czy mogło mieć to wpływ, że…

Świadek Świadek nr 4:

Taki…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…była to sugestia ze strony urzędników, że należałoby taką darowiznę przeznaczyć na miejskie ZOO w Gdańsku?

Świadek nr 4:

Taka informacja do mnie dotarła, o dotacji realizowanej przez pana Marcina P., aczkolwiek musiałbym się odnieść do konkretnego dokumentu, w którym te informacje zostały zawarte.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem… to na części jawnej myślę, że spokojnie świadek może przekazać informację. Czy było dodatkowe tło dla sprawy tej darowizny ze strony firmy Amber Gold?

Jak wiemy, większość środków to tak naprawdę wydatki Amber Gold ze środków bezpośrednio klientów tej firmy, więc myślę, że bardzo istotne było również ustalenie, dlaczego pan Marcin P. zdecydował się na taką darowiznę, tym bardziej, że świadek, pan Marcin P., zeznając przed komisją śledczą, wskazywał, że miała być to taka sugestia.

To jeszcze oczywiście nie chcę poruszać wątków innych darowizn, na przykład na realizację filmu fabularnego o Lechu Wałęsie czy o darowiźnie dla jednego z zakonów.

Świadek nr 4:

Czy mógłbym poprosić o postawienie konkretnego pytania?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze.

Czy świadek zweryfikował, jaki był cel ze strony pana Marcina P. przekazania darowizny na gdańskie ZOO i czy wpływ na to miała informacja, którą świadek zawarł, jeśli chodzi o ABW, że ta firma miała być bardzo poważana przez urzędników gdańskiego ratusza?

Świadek nr 4:

Jeżeli takie informacje zostały pozyskiwane, zostały zawarte w odpowiedniej dokumentacji i otoczone odpowiednimi hipotezami.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Świadek nie ma, rozumiem, jasnej odpowiedzi na to pytanie?

Świadek nr 4:

Tak jak odpowiedziałem – takie informacje zawierane były w sporządzanych przeze mnie dokumentacjach i…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To konkretne pytanie, ponieważ myślę, że zaraz przejdziemy jeszcze do sprawy operacyjnej, będziemy mieli szereg pytań…

Czy świadek podjął się jakiejkolwiek weryfikacji tej informacji, którą przytoczyłem, o opinii na temat OLT Express? Czy świadek podjął jakąkolwiek weryfikację na późniejszym etapie?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie przypomnieć sobie konkretnie podejmowanych przeze mnie czynności. Na pewno zostały one…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie ma takiego śladu.

To dlatego też pytam świadka, ponieważ może nie ma śladu a może świadek podejmował takie czynności.

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie odnieść się do tego pytania.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

To myślę, że pani przewodnicząca, jeśli chodzi o te pytania do maja 2012 r., to, mówię, na tym etapie chciałem podziękować, chyba że jesteśmy już… że nie ma więcej pytań, jeśli chodzi o ten okres 2011 r., to rozumiem, że możemy kontynuować sprawę operacyjną.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja mam taką prośbę, żebyśmy nie zrobili sobie pewnego bałaganu.

Czy ktoś z państwa chciałby zadawać pytania? Tylko pytamy teraz o ten okres od sierpnia 2011 r. do 30 maja 2012 r., czyli ten moment do wszczęcia sprawy operacyjnej.

Dobrze, to teraz pan poseł Zembaczyński.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Szanowna Komisjo, proszę świadka, proszę powiedzieć, czy ustalił pan na etapie zbierania tych informacji wstępnych do sprawy operacyjnej, dlaczego Marcin P., pomimo wielu wyroków skazujących, cały czas przebywał na wolności i prowadził właściwie ciągle podobną działalność, opartą o oszustwo. Dlaczego mu się to udawało?

Świadek nr 4:

Tak jak wspominałem, w początkowej fazie, jeszcze przed wszczęciem sprawy operacyjnej, wszelkie podejmowane czynności nakierowane były na gromadzenie informacji, nie na podejmowaniu aktywnych działań, które poszerzały dane zagadnienie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A proszę powiedzieć, z jakich źródeł pan pozyskiwał te informacje. Czy wśród tych źródeł był również…

Świadek nr 4:

Nie chciałbym o tym mówić na tym posiedzeniu.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, ale czy na przykład KRS jest takim źródłem?

Świadek nr 4:

Oczywiście, jest źródłem informacji.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Posługiwał się pan nim, czy nie?

Świadek nr 4:

W swojej pracy operacyjnej wielokrotnie posługuję się KRS-em.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No i miał pan tam na talerzu: Marcin P., wielokrotnie skazany. Co pan z tym zrobił?

Świadek nr 4:

Takie informacje bezpośrednio przekazywane były mojemu przełożonemu.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale, czy pan przekazywał te informacje w formie syntetycznej, w jakiejś tabeli w Excelu, czy pan również okraszał je jakimś komentarzem, który mógłby skłonić pana

naczelnika do wyciągnięcia wniosków i pokierowania pana pracą w odpowiednim, jakimś zamierzonym kierunku?

Świadek nr 4:

Wielokrotnie odbywają się zwykłe wymiany zdań. Takie informacje… nie jestem w stanie sobie przypomnieć, czy były zawierane w dokumentacji.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A proszę powiedzieć, co jest panu wiadome na temat zmiany nazwiska przez pana Marcina P. – czy pan ustalił, jakie były tego powody?

Świadek nr 4:

Ustalaliśmy, jakimi powodami kierował się pan Marcin P. zmieniając swoje nazwisko.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, to ja właśnie takie pytanie zadałem: co z tego wynika?

Świadek nr 4:

Takie informacje zostały zawarte w sporządzanych przeze mnie dokumentach, one są zawarte.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale, czy pan może odpowiedzieć na to pytanie?

Świadek nr 4:

Powodami, jakimi mógł się kierować pan Marcin P., była czysta chęć zniesienia zainteresowania jego osobą.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Zniesienia zainteresowania jego osobą, tak pan powiedział?

Świadek nr 4:

Jeżeli chodzi o jego nazwisko, być może chciał się posłużyć innym nazwiskiem, aby nie wzbudzać tylu emocji, pojawiając się w różnych miejscach.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A co panu wiadomo na temat współpracy ABW i na przykład Komisji Nadzoru Finansowego?

Albo inaczej: czy wykorzystał pan tę wiedzę, że 15 grudnia 2009 r. KNF składa zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego właśnie na gromadzeniu środków (tutaj jest mowa oczywiście o art. 171 prawa bankowego), wpisuje Amber Gold na listę ostrzeżeń? Wiedział pan o tej liście ostrzeżeń KNF-u? Jaki to miało wpływ na pana gromadzenie materiałów?

Świadek nr 4:

Takie informacje zostały przekazane już w tej dokumentacji, którą przytoczyła na początku pani przewodnicząca.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale niech pan mówi dalej – no i co?

Świadek nr 4:

Wpisanie podmiotu Amber Gold na listę ostrzeżeń KNF-u na pewno było wyznacznikiem, dla którego należało zainteresować się przedmiotową spółką.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy analizował pan również sposób i w ogóle skalę rozrostu działalności Amber Gold w postaci 29 oddziałów terenowych, 33 punktów sprzedażowych w centrach handlowych? Czy badał pan, skąd brał się pomysł biznesowy na taką formę rozrostu tej działalności?

Świadek nr 4:

Już teraz odnosimy się do konkretnej dokumentacji, o której ja nie mam wiedzy, czy ona została odtajniona. Nie chciałbym odnosić się do powyższego pytania na posiedzeniu jawnym.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale ja pana pytam, czy pan badał to.

Świadek nr 4:

Takie informacje weryfikowane były w ramach prowadzonych spraw operacyjnych.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To… czyli już w późniejszym etapie, tak?

Świadek nr 4:

Tak.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A czy na tym wstępnym etapie interesował się pan, np. kwestią zakupu złota, źródeł zakupu tego złota, ilości?

Świadek nr 4:

Tak jak powiedziałem, przed wszczęciem sprawy operacyjnej te czynności, które były prowadzone przeze mnie, nakierowane były głównie na gromadzenie podstawowych informacji.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Osobowych informacji?

Świadek nr 4:

Głównie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

I w związku z tym czy ujawnił pan powiązania osobowe Marcina P. z obywatelami, np. Niemiec, jego niemiecką rodziną i tak dalej?

Świadek nr 4:

Takie informacje, o ile były weryfikowane, zawarte zostały w dokumentacji. I na pewno były weryfikowane w ramach prowadzonej sprawy.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Wie pan co, ale pan cały czas opowiada praktycznie to samo tylko innymi słowami. No, to bardzo trudno jest prowadzić takie przesłuchanie – może nie chce pan nic powiedzieć?

Świadek nr 4:

Proszę mnie zrozumieć, też nie do końca wiem, co mogę powiedzieć a czego nie mogę powiedzieć na przedmiotowym posiedzeniu, tak.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, właśnie z tego powodu pozostawię sobie resztę pytań na tę część niejawną, bo myślę, że nie ma sensu teraz zadawać cały czas te same pytania, które będą bez odpowiedzi. Tylko uczyńmy naszą pracę skuteczną, dlatego resztę pytań zadam na posiedzeniu niejawnym.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jeżeli jeszcze można w tym temacie, do działań, które przed majem 2012 r.

Proszę pana, proszę powiedzieć w takim razie, czy panu pojawiło się, w tych początkowych notatkach czy początkowych informacjach, przekazywane nazwisko czy nazwiska innych osób, które mogą stać za Amber Gold.

Zaznaczam, te nazwiska są odtajnione.

Świadek nr 4:

To były nazwiska, które przytoczyła pani w początkowej wypowiedzi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Na razie tylko trzy a jest ich więcej.

Świadek nr 4:

W początkowych fazach pojawiały się głównie te nazwiska, o ile pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy pan od sierpnia interesował się tym, jak działa OLT? To znaczy, czy rzeczywiście jest potwierdzenie, że pieniądze z Amber Gold płyną do OLT? W jakiej wysokości? Czy to jest uzasadnione? I czy to jest, przede wszystkim, zgodne z prawem?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, takie informacje nie były gromadzone przed wszczęciem sprawy operacyjnej, o ile pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dlaczego?

Świadek nr 4:

Ponieważ…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale informacje pan ma, że Amber Gold wyprowadzi pieniądze przy udziale OLT. Nie interesowało to pana, czy to się rzeczywiście dzieje, czy to się potwierdza?

Świadek nr 4:

Takie informacje miały zostać zweryfikowane przez innego funkcjonariusza, który bezpośrednio pozyskał przytoczone przez panią informacje. Ja, w ramach prowadzonych czynności i przed wszczęciem sprawy operacyjnej, miałem skupić się na podstawowych ustaleniach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, podstawowe ustalenia, pan cały czas to powtarza, to może ja zadam inne pytanie.

Czy był pan uczestnikiem rozmowy, w której – któryś z pana przełożonych (mam na myśli naczelników, wicedyrektora lub dyrektora) powiedział wprost, iż nie zajmujecie się sprawą, bo sprawą zajmuje się policja?

Świadek nr 4:

Dostałem takie informacje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, precyzyjnie… czy taka rozmowa się odbyła? Jeżeli tak, to na jakim szczeblu i kiedy?

Świadek nr 4:

Taka rozmowa odbyła się wówczas z naczelnikiem, który wskazał, że przedmiotową sprawą zajmują się odpowiednie jednostki policji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy była mowa o działaniach operacyjnych komendy wojewódzkiej policji…

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…jako wsparcie do śledztwa prowadzonego przez panią prokurator Kijanko?

Świadek nr 4:

O ile pamiętam, chodziło prawdopodobnie o te czynności.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, pamięta pan, kiedy taka informacja została panu przekazana?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie konkretnie odnieść się do konkretnej daty pozyskania powyższej informacji, musiałbym się odnieść do dokumentu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale, proszę to sprecyzować, no, musimy to usadowić w czasie – my mamy konkretne daty, ale chciałabym, żeby pan powiedział to, co pan pamięta.

Świadek nr 4:

Z tego, co pamiętam, pani przewodnicząca, taką informację, najprawdopodobniej, powziąłem przed wszczęciem sprawy operacyjnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Na ile przed wszczęciem sprawy operacyjnej – miesiąc, dwa? To był jeszcze 2011 r. czy 2012 r.?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie konkretnie sobie przypomnieć. Na pewno było to w początkowych fazach, w których pozyskiwaliśmy przedmiotowe informacje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czyli raczej 2011 r., bo to były te początkowe fazy… Ppza tym, jakie byłoby uzasadnienie, żeby to miało być przed samym wszczęciem sprawy, żebyście się tym nie zajmowali, bo operacyjnie robi tę sprawę komenda wojewódzka policji a pan jednocześnie ją wszczyna…

No to by było bez sensu, czyli logika wskazuje, że to musiało być… czy to był powód, dla którego nie było intensywnych działań do weryfikowania informacji? Czy taki powód został panu wskazany?

Świadek nr 4:

Tak… tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy oprócz naczelnika i pana w tej rozmowie ktoś uczestniczył?

Świadek nr 4:

Z tego, co pamiętam, nikt inny nie uczestniczył w przedmiotowej rozmowie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy naczelnik panu mówił gdzie, kiedy, jak uzyskał te informacje?

Świadek nr 4:

Naczelnik informował mnie, że był obecny na spotkaniu roboczym z naczelnikiem odpowiedniej jednostki policji i przekazał mi taką informację.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy ktoś zapoznał pana z tym, o co toczy się postępowanie w prokuraturze, jaki stan faktyczny jest tam weryfikowany pod kątem przestępstwa?

Świadek nr 4:

Nie, nie zapoznawałem się z takimi informacjami.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie zapoznał się pan z tymi informacjami.

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy na etapie do wszczęcia sprawy operacyjnej, posiadaliście państwo wiedzę o tym, że mówi się, że m.in. działalność Marcina P. jest możliwa dzięki korupcji, która odbywa się w gdańskim wymiarze sprawiedliwości. No to jest to, że on nie siedzi (tak jak tutaj pytali koledzy i koleżanki i ten temat jest przez nas od dłuższego czasu rozpatrywany) mimo tych dziewięciu wyroków.

Świadek nr 4:

Przed wszczęciem sprawy operacyjnej nie było raczej… o ile pamiętam nie było takich informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie było takich informacji.

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy pan wiedział, w tych miesiącach do maja, kto zarządza w ogóle firmą Amber Gold, poza Marcinem P.?

Świadek nr 4:

Chodzi o faktyczne zarządy spółek, rozumiem?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak.

Świadek nr 4:

Jeżeli chodzi o podmioty Amber Gold, to były przeprowadzone ustalenia, które jednoznacznie wynikały z KRS-u.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, dobrze i co panu wyszło z tego KRS-u, kto to tam rządzi?

Świadek nr 4:

Że zarówno pan Marcin P., jak i pani Katarzyna P., są zaangażowani w działalność podmiotu Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy sprawdził pan, czy wszystkie dokumenty w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego są w porządku? To znaczy, czy działalność lotnicza ma podstawę prawną do działania, czy te koncesje są wydane zgodnie z prawem i legalnie, czy też tam też, znowu, jest przedziwny zbieg okoliczności i te samoloty działają, mimo sytuacji, która jest opisana, że sytuacja finansowa Jet Air jest beznadziejna…

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, w początkowej fazie, przed wszczęciem sprawy operacyjnej, takie informacje nie były uzyskiwane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, to już zamykając ten wątek… proszę pana, proszę mnie korygować, jeżeli ja bym go źle podsumowała.

Rozumiem, że pan pozyskuje pierwszą informację, źródło jest poważne, obawiam się, że pan pamięta… źródło jest bardzo poważne. To nie jest informacja z miasta o tym, że Amber Gold to jest oszust wielokrotnie karany, na czarnej liście, że rozpoczyna wejście w linie lotnicze, że te linie lotnicze są oceniane jako pralnia pieniędzy… Wie pan o tym, że to są miliony złotych w kapitale zakładowym. Wie pan o tym, że nie wykazuje majątku w urzędzie skarbowym.

Rozumiem, że zostaje panu zlecone tylko podstawowe sprawdzenie w systemach, ewentualnie inny funkcjonariusz ma pozyskiwać informacje i je panu przynosić. Nie macie panowie wszczynać sprawy operacyjnej. I rozumiem, że nie ma poleceń, aby te informacje, które są przynoszone, były pogłębiane, tak?

Świadek nr 4:

Na tamten czas nie było informacji i decyzji o wszczęciu sprawy operacyjnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To wiem, ale rozumiem, że nie ma również, mimo tych informacji, które wymieniłam i są ustalone – nie ma informacji, aby pogłębiać… nie ma polecenia, aby pogłębiać te informacje?

Świadek nr 4:

Pomimo zawartych informacji, które obejmują dokumenty, nie było informacji o wszczęciu sprawy operacyjnej. Nie było zlecenia wszczęcia sprawy operacyjnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A polecenie pogłębienia informacji?

Świadek nr 4:

Tak jak powiedziałem, przed wszczęciem sprawy operacyjnej gromadziliśmy tylko i wyłącznie podstawowe informacje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć w takim razie, na którym etapie i jak zweryfikowana została kwestia pana Jana Przywary?

Świadek nr 4:

Te informacje weryfikowane były już w ramach prowadzonej sprawy operacyjnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy nie wiedział pan o nich wcześniej przed wszczęciem sprawy operacyjnej?

Świadek nr 4:

Jeżeli takie informacje się pojawiały, na pewno znajdują się w dokumentacji. Nie jestem w stanie sobie teraz przypomnieć…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pytam pana, czy zostały pogłębione?

Świadek nr 4:

Musiałbym się odnieść do konkretnego dokumentu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy na etapie, tym, przed wszczęciem sprawy operacyjnej, można było uczynić założenie, że za Marcinem P. stoi potężna organizacja przestępcza o bardzo dużych pieniądzach?

Na podstawie tych informacji, które wtedy pan miał.

Świadek nr 4:

Być może można było wysunąć jedną z takich hipotez.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy pan zastanawiał się nad tym, dlaczego – mimo możliwości założenia takiej hipotezy i takich porażających informacji – pana przełożony nie wydał polecenia wszczęcia sprawy operacyjnej?

Świadek nr 4:

Nie zastanawiałem się nad tym faktem, ponieważ…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę się liczyć, że on za dwa tygodnie powie, że to była pana inicjatywa i to pan powinien proponować.

Pan o tym wie, że tak będzie, więc ja panu daję teraz szansę, żeby pan powiedział – czy pan chciał, żeby coś takiego było, czy pan uważał to za konieczne i czy uważał pan, że te działania państwa są, bym powiedziała, zbyt mało intensywne i zbyt wolne w stosunku do tej wiedzy, którą macie?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, te informacje, które my pozyskiwaliśmy, były zawierane w sporządzanej przez nas dokumentacji i naczelnik z nimi się zapoznawał, i to on wyrażał dalsze akceptacje co do naszych działań i konsultował je z bezpośrednimi przełożonymi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to już ostatnie pytanie: kto panu… czy z pana inicjatywy doszło do wszczęcia sprawy operacyjnej 30 maja, czy też naczelnik wydał panu takie polecenie?

Świadek nr 4:

Zostało wydane mi takie polecenie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Ktoś z państwa jeszcze przed tym 30 maja?

Pan poseł Pięta, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Proszę pana, proszę świadka…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przepraszam, czy ktoś nas poinformuje, że mamy przerwę na głosowania zrobić?

Niech pani, jakby pani była tak łaskawa…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Chciałem zapytać pana, z ilu źródeł spływały do pana informacje?

Świadek nr 4:

Było to wiele źródeł.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Może pan powiedzieć?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie konkretnie powiedzieć, z ilu dokładnie.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

A może pan je oszacować – to było pięć źródeł, dziesięć, piętnaście, więcej?

Świadek nr 4:

No, tak generalnie, jeżeli miałbym oszacować ich ilość, było, mogło być to około pięciu źródeł, ale nie jestem w stanie sobie dokładnie przypomnieć, ile.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Około pięciu źródeł…

Świadek nr 4:

O ile dobrze pamiętam, aczkolwiek mogę się mylić.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

A może pan powiedzieć, ilu funkcjonariuszy zajmowało się tą sprawą?

Świadek nr 4:

Ale mówimy o początkowej fazie…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Tak.

Świadek nr 4:

…czy już po wszczęciu sprawy?

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Nie, mówimy o fazie przed wszczęciem sprawy operacyjnej. Pan te informacje zbierał a inni funkcjonariusze panu informacje dostarczali – ilu was było?

Świadek nr 4:

Każda informacja pozyskana przez funkcjonariusza trafiała ode mnie. Te informacje, które przytaczane były przez panią przewodniczącą, były pozyskiwane przez jednego funkcjonariusza, więc mogę stwierdzić, że był to tylko i wyłącznie jeden funkcjonariusz.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

A czy wiadomo coś panu na temat współpracy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego z innymi instytucjami, służbami, policją, prokuraturą?

Świadek nr 4:

Naczelnik w ramach bieżącej pracy konsultuje się i spotyka się z naczelnikami innych służb.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Wie pan, jakie to były służby?

Świadek nr 4:

Z tego, co wiem, jeżeli naczelnik dokonywał, znaczy… spotykał się ze swoimi odpowiednikami z innych służb, dokumentował taką czynność i znajduje się ona w materiałach sprawy.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Proszę pana, a jeszcze chciałem pana zapytać: czy, znając ofertę Amber Gold, interesował się pan miejscem przechowywania zakupionego złota na rzecz klientów? Czy ten temat był przedmiotem pańskiego zainteresowania?

Świadek nr 4:

Taki przedmiot zainteresowania zjawił się w ramach prowadzonej sprawy operacyjnej, wówczas podejmowane były czynności, które weryfikowały wskazane informacje.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

A jeszcze na tym etapie wcześniejszym – czy pamięta pan wysokość oprocentowania lokat oferowanych przez Amber Gold i czy to nie wydało się panu zaskakujące? Czy zwróciliście wówczas na to uwagę?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie sobie przypomnieć, jaką dokładnie, jakie dokładnie oprocentowanie oferowała spółka Amber Gold, dlatego też ciężko jest mi się odnieść do tego pytania.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

A czy świadek, zbierając informacje na temat Amber Gold, zwrócił uwagę na skalę reklamy oferty Amber Gold? Czy rozmach, a tym samym koszty akcji promocyjnej Amber Gold, nie zainteresowały pana?

Świadek nr 4:

Takie informacje weryfikowane były wówczas w ramach sprawy operacyjnej.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Proszę pana, stwierdził pan, że Amber Gold nie figurowała w urzędzie skarbowym. Chciałem zapytać pana: z iloma urzędnikami skarbowymi rozmawiał pan na ten temat albo z iloma urzędnikami skarbowymi rozmawiał funkcjonariusz, który dostarczał panu informacje?

Świadek nr 4:

Takie informacje zawarte są w załączonej dokumentacji. Niestety, nie wiem, czy jest ta dokumentacja odtajniona i, niestety, nie mogę odnieść się do tego pytania.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Powiedział pan na samym początku, że w służbach pracuje pan od 10 lat…

Świadek nr 4:

Tak.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Czy pan pochodzi z Trójmiasta, czy z innej części kraju?

Świadek nr 4:

Pochodzę z innej części kraju.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Dziękuję bardzo, to wszystko.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Pani poseł Arent.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję bardzo.

Chciałam dopytać pana o… nie było mnie na początku… pan pracuje w oddziale ABW w Gdańsku od którego roku?

Świadek nr 4:

Od 2011 r.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Czyli można powiedzieć, że był pan świeżym pracownikiem?

Świadek nr 4:

Tak.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Czy był pan zaufanym pracownikiem naczelnika albo kogokolwiek z przełożonych?

Świadek nr 4:

Ciężko jest mi się odnieść do tego pytania, ponieważ byłem nowym funkcjonariuszem gdańskiej delegatury. Nie wiem, czy naczelnik wówczas obdarzał mnie zaufaniem.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Proszę powiedzieć, dlaczego akurat panu powierzono działania rozpoznawcze? Czy jakiś powód był?

Świadek nr 4:

O to trzeba by było wówczas zapytać naczelnika ówczesnego wydziału, ponieważ to on podejmował decyzje o przydzielaniu konkretnych zadań funkcjonariuszom.

Poseł Iwona Arent (PiS):

A czy rozmawiał pan o sprawie Amber Gold, no, w tej początkowej fazie, z innymi funkcjonariuszami? Jaki był ich stosunek do tej sprawy? Czy jakaś była reakcja innych funkcjonariuszy?

Świadek nr 4:

Z założenia nie rozmawiamy z nikim innym o prowadzonych przez nas sprawach.

Chciałbym zaznaczyć, że w początkowym okresie nie była to sprawa.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Jakie wskazówki otrzymał pan od przełożonego? Czy jakieś w ogóle wskazówki pan otrzymał, zbierając ten w początkowej fazie materiał?

Świadek nr 4:

Dostałem konkretne polecenie, aby gromadzić informacje.

Poseł Iwona Arent (PiS):

A co wchodziło w zakres tych informacji, konkretnie?

Świadek nr 4:

To były informacje przynoszone przez, tak jak wspomniałem, przez innych funkcjonariuszy i podstawowe ustalenia, które były realizowane przed wszczęciem sprawy operacyjnej.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Czy zdawał sobie pan sprawę... może… czy w sprawach podobnej wagi model działania (ten rozpoznawczy) był tożsamy? Czy tutaj w jakiś inny sposób były sugestie, żeby inaczej tę sprawę zbadać?

Świadek nr 4:

Pani poseł, nie chciałbym się odnosić do innych spraw prowadzonych przeze mnie.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Czy zdawał sobie pan sprawę, czy przewidywał pan, że może dojść do takiej sytuacji, że po zebraniu tych materiałów wstępnych (mimo, że były przesłanki do tego, żeby dalej podjąć działania) może dojść do sytuacji, że jednak nie zostaną podjęte dalsze działania

operacyjne? Czy zdawał sobie pan sprawę, że taka sytuacja może być, czy w odczuciu pana…

Świadek nr 4:

Pani poseł, konkretne zgody na wszczęcia spraw operacyjnych wydaje naczelnik i tutaj moje odczucia co do tego nie mają najmniejszego znaczenia.

Poseł Iwona Arent (PiS):

A czy w związku ze sporządzeniem notatki, w pana ocenie był pan inaczej traktowany przez przełożonych, czy to nic się nie zmieniło pomimo zreferowania, tak, tej sprawy naczelnikowi, czy swoim przełożonym?

Świadek nr 4:

Byłem normalnie traktowany.

Poseł Iwona Arent (PiS):

W żaden sposób nie odczuł pan, że jest pan inaczej traktowany?

Świadek nr 4:

Nie odczułem.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy teraz do tej, jakby tego drugiego etapu, czyli moment, decyzja i co się działo dalej od wszczęcia sprawy operacyjnej: 24 maja 2012.

Pan przewodniczący Rzymkowski.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

O, zadziałał, może ktoś nie wyłączył…

Proszę świadka, czy w dniu 24 maja świadek wydał decyzję o wszczęciu i prowadzeniu sprawy przedmiotowej dotyczącej Amber Gold… nie chcę wymieniać kryptonimu sprawy.

Jeśli – tak to proszę wskazać, na podstawie jakich materiałów oraz z czyjej inicjatywy została wszczęta sprawa?

Świadek nr 4:

Panie pośle, to nie ja wydaję zgodę na wszczęcie sprawy operacyjnej, to naczelnik ówczesnego wydziału akceptuje raport, z którym występuję o wszczęcie sprawy operacyjnej. Ja wówczas uzyskałem taką informację, aby przedmiotową sprawę wszcząć.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A co było głównym powodem wszczęcia?

Świadek nr 4:

Nie mam takich informacji, co mogło być głównym powodem wszczęcia sprawy operacyjnej.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy świadek kojarzy tę datę 24 maja 2012 r., jakoś szczególnie?

Świadek nr 4:

Kojarzę.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Tak? A co się wtedy wydarzyło?

Świadek nr 4:

Kojarzę jako wszczęcie sprawy operacyjnej.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Tylko tyle?

Świadek nr 4:

Tylko tyle.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

No, dobrze.

Zaraz dojdziemy do tego, co jeszcze tego dnia się wydarzyło.

Jakimi materiałami operacyjnymi w postaci dokumentów zgromadzonych do daty wszczęcia dysponowała delegatura w Gdańsku?

Świadek nr 4:

To były dokumenty, które zostały zebrane przeze mnie i przez innych funkcjonariuszy w ramach gromadzenia informacji. Te, o których wspominałem wcześniej.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Trochę drążąc temat tego czasu, który był w pierwszej części przesłuchania – proszę świadka, czy jakikolwiek wątek związany z pobytem pana Marcina P. w Republice Federalnej Niemiec był znany świadkowi? W okresie poprzedzającym rozpoczęcie funkcjonowania Amber Gold.

Świadek nr 4:

Jeżeli takie informacje się pojawiały, na pewno zawarte są w załączonej dokumentacji.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale pytam, czy świadek pamięta jakiekolwiek...

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie sobie przypomnieć, kiedy i jakie to były informacje, musiałbym się odnieść do konkretnego dokumentu.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale były takie informacje?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie sobie przypomnieć.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, czy funkcjonariusze delegatury ABW mieli wiedzę i świadomość, że w sprawie spółki Amber Gold od 2010 r. toczy się postępowanie karne prowadzone przez Wydział Przestępczości Gospodarczej Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Wrzeszcz – pytam o tę datę 24 maja. Czy państwo wówczas mieliście tę świadomość toczących się postępowań?

Świadek nr 4:

Takie pytanie zostało zadane już wcześniej i, tak jak powiedziałem, naczelnik w bieżącej pracy spotyka się z naczelnikami innych służb. Takie spotkanie z tego, co mi wiadomo, miało miejsce i taka informacja została powzięta.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

I to spotkanie miało miejsce już po 24 maja?

Świadek nr 4:

To było znacznie wcześniej – o ile pamiętam, aczkolwiek dokładnej daty nie jestem w stanie sobie przypomnieć.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy świadek wiedział, że 24 maja 2012 r., czyli tego samego dnia, co nastąpiło wszczęcie przedmiotowej sprawy, centrala ABW przygotowała na wniosek szefa ABW, pana generała Krzysztofa Bondaryka, notatkę dotyczącą Amber Gold i zagrożenia, jakie to przedsięwzięcie i pan Marcin P. stanowią dla bezpieczeństwa ekonomicznego państwa

I została, ta notatka, wysłana do najważniejszych osób w państwie.

Świadek nr 4:

Ja nie miałem takiej wiedzy i informacji, że taka notatka powstaje.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy świadek jest w stanie wytłumaczyć, czemu taka korelacja zdarzeń? I to jeszcze, powiem, nie tylko z tymi dwoma wydarzeniami wiąże się data 24 maja, czyli sporządzenie notatki, wszczęcie sprawy operacyjnej w Gdańsku, kryptonimu nie wymieniam. Skąd ta zbieżność dat?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie odnieść się do tego pytania.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy 24 maja nie wiąże się dla świadka (ponawiam to pytanie) jeszcze z jakimś wydarzeniem?

Świadek nr 4:

Z tego, co pamiętam – nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, czy w dacie wszczęcia sprawy, świadkowi był znany fakt, że 15 maja (a więc 10 dni wcześniej) bank BGŻ, na wniosek działań delegatury stołecznej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 299 § 1 Kodeksu karnego przez Amber Gold, które w dniu 24 maja, nomen omen, zostało przysłane do delegatury ABW w Gdańsku?

Świadek nr 4:

Jeżeli takie informacje były zawarte, na pewno są załączone w dokumentacji i zostały ujęte w ramach wszczęcia sprawy operacyjnej.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy według świadka ta zbieżność tych trzech wydarzeń, mających miejsce w tym samym dniu, jest zupełnie przypadkowa, czy nie?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie odnieść się do tego pytania.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy, faktycznie, postanowienie o wszczęciu przez świadka w tym dniu sprawy operacyjnej nie było spowodowane właśnie tymi dwoma wydarzeniami, czyli notatką przygotowaną przez gen. Krzysztofa Bondaryka, szefa ABW, i jednocześnie – wpłynięciem pisma z banku BGŻ?

Świadek nr 4:

Przepraszam, czy ja mógłbym skonsultować to pytanie z pełnomocnikiem?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę bardzo.

Świadek nr 4:

Odnosząc się do pytania pana posła, chciałem poinformować, że to nie ja wszczynam sprawę operacyjną, tylko zgodę na prowadzenie takiej sprawy wydaje naczelnik – ja występuję tylko i wyłącznie z raportem o wyrażenie takiej zgody.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czyli to…

Proszę bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę powiedzieć, czy pana nie zdziwiło, dlaczego 11 miesięcy dają panu do zrozumienia, żeby pan nie był za aktywny a nagle w tym samym dniu, w którym pan napisał raport, przyszedł naczelnik i powiedział: proszę pisać raport o wszczęcie sprawy operacyjnej?

Świadek nr 4:

Jest to troszeczkę dziwne, aczkolwiek jakie były motywy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pytam, czy w tym samym dniu, w którym pan napisał raport o wszczęcie sprawy operacyjnej, przyszedł naczelnik i powiedział: Pan pisze raport o wszczęcie sprawy operacyjnej?

Świadek nr 4:
Tak, dostałem konkretne polecenie sporządzenia raportu na wszczęcie sprawy operacyjnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czy pan zadał pytanie: A dlaczego teraz, szefie, a 11 miesięcy w ogóle to pana nie obchodziło?

Świadek nr 4:
Takiej informacji nie uzyskałem.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Jak rozumiem, pytał pan o to?

Świadek nr 4:
Na pewno było to w fazie mojego zainteresowania, aczkolwiek jak było dokładnie, jakie rozmowy toczyły się pomiędzy mną i naczelnikiem, w tym momencie nie jestem w stanie sobie przypomnieć.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A kiedy powziął pan wiedzę o notatce szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego? Już *post factum*, oczywiście…

Świadek nr 4:
Wtedy… już *post factum*, dokładnie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale kiedy?

Świadek nr 4:
Wtedy, kiedy została ona upubliczniona.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A, proszę świadka, a kiedy świadek dowiedział się o piśmie z banku BGŻ? 24? Tego samego dnia?

Świadek nr 4:
Nie jestem w stanie sobie przypomnieć konkretnej daty. Jeżeli była taka informacja, to na pewno jest zawarta w dokumentacji.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Czyli świadek, rozumiem, był zdziwiony postawą swojego przełożonego, który polecił przygotować dokumenty w dniu 24 maja?

Świadek nr 4:
Ja dostałem konkretne polecenie wszczęcia… wystąpienia z raportem o wszczęcie sprawy operacyjnej i taką czynność wykonałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A czy ja mogę?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Mhm.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, a proszę powiedzieć, czy naczelnik panu podyktował, jakie ma być uzasadnienie do tego, żeby pan wniósł ten raport? No, bo wszyscy wiemy, że raport musi wskazywać, dlaczego sprawa operacyjna ma być wszczęta. Czy to była pana inicjatywa, czy on panu wskazał, co pan ma wpisać w tym raporcie?

Świadek nr 4:

Ja raport sporządziłem w oparciu o zgromadzone wówczas informacje i taki raport został zaakceptowany przez naczelnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale powiedział panu, co… no ,bo wie pan, jeżeli te informacje, które pan miał do tej pory, nie były specjalnie ciekawe dla pana naczelnika, a nagle jest coś, to – skąd pan wiedział, co pan ma wpisać do tego raportu?

Świadek nr 4:

Standardowo sporządziłem raport, który opierał się na zgromadzonych przeze mnie informacjach i taki raport bezpośrednio zaniosłem przełożonemu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy te informacje były wystarczające do tego, żeby wszcząć sprawę operacyjną?

Świadek nr 4:

Te informacje, które zawarłem w raporcie wystarczyły na wszczęcie sprawy operacyjnej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a czy pięć miesięcy wcześniej te same informacje też były wystarczające do tego, aby wszcząć sprawę operacyjną?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, wówczas nie miałem takiego polecenia…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Polecenia…

Ja wiem, ale ja pana pytam, ponieważ te ustalenia to jest w zasadzie sierpień, wrzesień, październik… na październiku kończycie w ogóle jakąkolwiek aktywność w 2011 r. Więc pytam, czy na październik 2011 r. to były te same ustalenia, które były na 24 maja 2012 r.?

Świadek nr 4:

Musiałbym konkretnie odnieść się do raportu o wszczęcie sprawy operacyjnej, wówczas mógłbym udzielić informacji czy były to tożsame informacje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A to ja panu powiem, że tak było.

To proszę powiedzieć w takim razie, dlaczego te same informacje w październiku 2011 r. nie były wystarczające, żeby złożyć raport o wszczęcie, a już 24 maja 2012 r. były wystarczające, żeby złożyć raport i dostać decyzję o wszczęciu?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie i dlaczego naczelnik wówczas podjął taką decyzję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, jakie były główne założenia operacyjne wszczętej procedury i czy były one realizowane przez okres jej trwania?

Świadek nr 4:

Główne kierunki działań sprawy operacyjnej zostały zawarte w dokumencie, który jest załączony i nie chciałbym o nich opowiadać na tym posiedzeniu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale my panu o tyle pomożemy, że one są w zasadzie – i notatki, i nazwiska, i kierunki – są jawne. Ale rzeczywiście, pomożemy panu, żeby pan nie wykroczył, będziemy odczytywać to, co jest w jawnych notatkach.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę świadka, czy świadek pamięta, czy był sporządzony plan czynności?

Świadek nr 4:
Każdorazowo w sprawie sporządzany jest plan czynności.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
I w tej sprawie też był przygotowany?

Świadek nr 4:
Z tego, co pamiętam, był przygotowywany taki plan.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A jaką przyjęto wersję operacyjną?

Świadek nr 4:
To znaczy?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
No, jaką przyjęto wersję operacyjną tych czynności, w planie?

Świadek nr 4:
Ja nie rozumiem pytania, panie pośle.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę świadka, czy w sprawie były wykorzystywane i zadawane osobowym źródłom informacji konkretne zadania przez funkcjonariuszy delegatury?

Świadek nr 4:
Panie pośle, to są informacje, których nie chciałbym poruszać na tym posiedzeniu.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale czy korzystaliście państwo z osobowych źródeł informacji w ogóle, jako źródło…

Świadek nr 4:
Standardowo, w każdej sprawie operacyjnej korzysta się z różnych metod i form pracy operacyjnej.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A jaki był efekt? Udało się pozyskać informację od osobowych źródeł?

Świadek nr 4:
Te informacje, które udało się pozyskać, są zawarte w załączonej dokumentacji.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A czy w chwili wszczęcia sprawy świadek występował z wnioskiem o zarządzenie kontroli operacyjnej przynajmniej tych trzech osób ze świecznika Amber Gold, czyli Marcina P., Katarzyny P. i pana mecenasa Daszuty?

Świadek nr 4:
Przed wszczęciem sprawy operacyjnej nie było takiej możliwości.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie, w chwili wszczęcia sprawy, czyli już w dniu 24 maja…

Świadek nr 4:
W chwili wszczęcia…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
…i w dniach najbliższych po.

Świadek nr 4:
Takie założenia były ustalane i uzgadniane z naczelnikiem nowego wydziału i naczelnikiem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
No, właśnie – i dotknęliśmy naczelnika. I co naczelnik na to?

Świadek nr 4:

Panie pośle, nie da mi pan dokończyć.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Pozwolił, nie pozwolił?

Świadek nr 4:

Takie ustalenia czyni mój naczelnik z naczelnikiem pionu dochodzeniowego. Ja nie miałem konkretnej informacji i zgody… zgody, polecenia na wszczęcie kontroli operacyjnej w stosunku do tych osób, które…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, stop… stop. Proszę pana, moment, nie o to pan pyta… Są granicy tego, gdzie będzie pan uciekał w to, co robił naczelnik.

Ma pan wszczętą sprawę operacyjną, proponuje pan kierunki, formy i metody. One mogą lub nie uzyskać akceptację. Pytanie… proszę… Nie pytamy o czynności w tym momencie śledcze pionu, który pracował na zlecenie prokuratury. Pan jest w pionie operacyjnym, ma pan swojego naczelnika, jest pan wsparciem dla śledztwa na moment, który powstaje. Więc proszę teraz nie tykać w ogóle postępowania. Dojdziemy do postępowania przygotowawczego w prokuraturze.

Proponuje pan w raporcie pewne kierunki, dostaje pan akceptację. Robi pan pewien plan – czy w pana planie pojawiła się propozycja założenia (kolokwialnie mówiąc) podsłuchu Marcinowi i Katarzynie P.? Jeżeli tak, to kiedy?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, chciałbym skonsultować przedmiotowe pytanie z moim pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, odnosząc się do pytania, chciałbym uściślić: chodzi o podsłuch operacyjny?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak, oczywiście.

Świadek nr 4:

O decyzjach i o kierunkach ewentualnego wszczęcia przedmiotowego podsłuchu nie chciałbym rozmawiać na tym posiedzeniu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowny panie, ale my nie pytamy już o żadne szczegóły, my pytamy o to, czy pan widział taką potrzebę i jakby uwzględnił to, że… wiadomo, że pan nie ma takiej możliwości, żeby o to wnioskować, natomiast pan prowadząc sprawę operacyjną widzi potrzebę wszczęcia kontroli operacyjnej i pan jakby sygnalizuje to swojemu przełożonemu.

Czy była taka sytuacja?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, chciałbym jeszcze skonsultować to z pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę konsultować.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, odnosząc się do pytania, to – każdorazowo, w sprawie operacyjnej, zakłada się formy i metody pracy operacyjnej. A w przypadku, w którym te formy i metody pracy operacyjnej zawodzą, występuje się z wnioskiem o kontrolę operacyjną.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, nie z nami… nie, nie, nie, pytanie jest konkretne – odpowiedź jest konkretna.

Czy pan występował o to, iż przy tym materiale, który macie… A dla opinii publicznej, bo to już mamy mało czasu, jest m.in. informacja, iż może być taka sytuacja, że Marcin P. po zgromadzeniu pieniędzy opuści nasz piękny kraj razem z tymi pieniędzmi. Macie tę informację w aktach, żeby było krócej i szybciej, jawna.

Pytanie moje jest takie: czy pan, i na którym etapie, zaproponował włączenie podsłuchu… kontroli, oczywiście, pełnej mam na myśli, z korespondencją i tak dalej?

Świadek nr 4:

Na pewno pomiędzy mną a naczelnikiem toczyły się informacje odnoszące się do…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Na którym etapie pan zaproponował, że to już jest ten moment, że chyba najwyższa pora to zrobić?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, nie jestem w stanie przypomnieć sobie, kiedy dokładnie taką informację…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy to się znalazło na moment wszczęcia sprawy operacyjnej?

Świadek nr 4:

Z tego, co pamiętam, takie założenie prawdopodobnie nie weszło w skład przedmiotowego planu…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dlaczego?

Świadek nr 4:

…ponieważ założone były inne formy i środki na…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Proszę pana, proszę powiedzieć, w jakim przedziale od wszczęcia pan zaproponował naczelnikowi włączenie kontroli korespondencji?

Świadek nr 4:

Kontrola korespondencji była…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, no, możemy się posługiwać „podsłuchem”, będzie łatwiej.

Świadek nr 4:

Jeżeli chodzi o podsłuch i późniejsze ustalenia to nie chciałbym o nich mówić na posiedzeniu jawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale ja… nie, nie, nie, znaczy…

Nie, proszę pana, to nie jest objęte, forma ani metoda, ani nic innego, podsłuch nie został włączony. Pytanie jest takie: czy to jest pana wina, że nie jest włączony, czy też naczelnik panu powiedział, że nie ma zgody na włączenie podsłuchu? Jeżeli – tak, to w jakim to było momencie?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, chciałbym jeszcze skonsultować to pytanie z pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę konsultować.

Przypominam, że materiał jest szeroki, i przypominam o informacji o tym, że on może uciec za granicę.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, odnosząc się do pani pytania, po konsultacji z pełnomocnikiem będę odnosił się do niego tylko i wyłącznie na posiedzeniu niejawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ale ja nie uchylam tego pytania i je ponawiam – pytam pana (to nie jest ani metoda, ani forma, ani nie jest to, proszę pana, źródło, w związku z powyższym pytanie jest dość proste): na którym… czy pan w ogóle zaproponował podsłuch operacyjny? Jeżeli tak, wobec kogo? I jeżeli tak, to proszę powiedzieć, dlaczego tego podsłuchu nie ma?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, po konsultacji ze swoim pełnomocnikiem chciałbym poinformować, że na to pytanie odpowiem w trybie niejawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a ja pana informuję, że mogę panu uwzględnić „wobec kogo", ten fakt mogę panu uwzględnić, natomiast „czy pan wystąpił i dlaczego go nie ma" – nie uwzględniam.

Następna będzie kara porządkowa. Czas się kończy i my po prostu nie będziemy z państwem bawić się godzinami w takie przepychanki. Pytanie jest… to nie jest pytanie wkraczające w jakąkolwiek wrażliwą sferę – była ze strony pana propozycja podsłuchu?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, w naszej ocenie jest to sfera, która wymaga poruszenia tego zagadnienia na posiedzeniu niejawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, nie będziemy tego pytania rozwijali.

W związku z powyższym pytanie jest dość oczywiste. Skoro pan już powiedział, że na przykład oczywistą formą, którą pan zaplanował, był kontakt ze źródłami osobowymi, to widzę, że pan ten katalog sobie sam otworzył. I w tej sytuacji nie widzę powodu, dla którego odpowiada pan na pytania, że pan w ramach planu do swojego działania przewidywał kontakt ze źródłami operacyjnymi, ale nie może pan powiedzieć, czy pan w ramach swojego planu przewidywał założenie podsłuchu. Nie widzę różnicy.

Panowie doradcy, mam rację?

Stały doradca komisji Tomasz Majchrzak:

Tak, pani przewodnicząca – myślę, że świadek może odpowiedzieć na pytanie, przynajmniej w zakresie czy plan przewidywał zastosowanie takiej metody pracy operacyjnej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

… świadek powiedział, że plan nie przewidywał, ale…

Stały doradca komisji Tomasz Majchrzak:

… i czy ten punkt planu został zrealizowany… może ogólnie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pan wnioskował o założenie podsłuchu do przełożonego?

Świadek nr 4:

Z tego, co pamiętam, w planie taki punkt się nie znalazł.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To już pan powiedział, ale pytanie jest po tym… przecież sprawa jest rozwojowa, to oczywiste. Czy po wszczęciu tej sprawy proponował pan założenie podsłuchu?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, pozwoli pani, że skonsultuję to pytanie z pełnomocnikiem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, może pan powiedzieć, że pan poszedł po OZI i wychodził na miasto, a nie może pan powiedzieć, że pan w tym momencie proponował podsłuch?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, bardzo proszę o skonsultowanie się z pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę konsultować.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, odnosząc się do tego pytania – takie rozmowy o wszczęciu przysłowiowego podsłuchu odbywały się pomiędzy mną a naczelnikiem, aczkolwiek nie było jasnej zgody na wprowadzenie tej formy, a o szczegółach (dlaczego i w jaki sposób?) mógłbym poinformować na posiedzeniu niejawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, to o szczegółach porozmawiamy.

Proszę pana, proszę powiedzieć… jeszcze jakby zechciałby pan sobie przypomnieć datę: czy to było na etapie niedługo po wszczęciu sprawy operacyjnej, czy to było później? Może pan spróbować to jakoś sprecyzować?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, te wszystkie czynności, jak mówię, wykonywane były w sposób bardzo dynamiczny. Ja nie jestem w stanie konkretnej daty sobie przypomnieć, kiedy to miało miejsce.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Oddaję głos panu przewodniczącemu, bo mu zabrałam.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Proszę świadka, kontrolę taką stosowano w trybie procesowym (mówimy tutaj o tych tzw. podsłuchach), w trybie procesowym od dnia 27 lipca 2012 r. Czy świadek wiedział o jej stosowaniu, wobec kogo ona była stosowana oraz jaki był efekt utrwalania rozmów telefonicznych?

Świadek nr 4:

Tak, wiedziałem, że taka kontrola będzie wszczynana.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A wobec kogo świadek wiedział?

Świadek nr 4:

Wiedziałem, że będzie wszczynana na pewno w stosunku do pana Marcina P.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A pani Katarzyna?

Świadek nr 4:

Na pewno też była wszczynana kontrola procesowa, aczkolwiek szczegółowych informacji na ten temat nie…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A wobec kogo jeszcze?

Świadek nr 4:

Tak jak pan powiedział, była to kontrola procesowa i szczegóły informacji na ten temat posiadają funkcjonariusze pionu śledczego.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Może świadek powtórzyć – jacy oficerowie?

Świadek nr 4:

Pionu śledczego.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A świadek o czym był poinformowany przez oficerów pionu śledczego?

Świadek nr 4:

Konsultowaliśmy bieżące działania i wytyczaliśmy ewentualne kierunki prowadzonej sprawy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A czym była podyktowana data 27 lipca? Świadek pamięta, co się wówczas tego dnia wydarzyło?

Świadek nr 4:
Nie jestem w stanie odnieść się do tej daty.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie pamięta świadek tego…

A co utrwalono na tych rozmowach telefonicznych i czy świadek zapoznawał się z treściami i w jakiej formie?

Świadek nr 4:
Co dokładnie zostało utrwalone…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ogólnie, oczywiście, zostawiając szczegóły.

Świadek nr 4:
…nie jestem w stanie dokładnie powiedzieć, co zostało utrwalone…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A w jaki sposób świadek zapoznawał się z materiałami rejestrowanymi? Jak to wyglądało od strony praktycznej?

Świadek nr 4:
To nie ja realizowałem ten podsłuch i nie ja się z nim zapoznawałem.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie zapoznawał się w ogóle świadek?

Świadek nr 4:
Z niektórymi informacjami, które były przekazywane mi przez pion śledczy – tak, aczkolwiek nie jestem w stanie dokładnie stwierdzić z którymi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, a czy pion śledczy przekazał panu albo był pan przy tym obecny? Bo był pan wsparciem dla śledztwa i z jawnych notatek wynika, że uczestniczył pan w czynnościach procesowych (zaraz tę jedną notatkę zresztą odczytam). Czy przekazali panu koledzy, że jedną z pierwszych informacji, którą puścił Marcin P. po włączeniu mu podsłuchów, to to, że pozdrowił panów z ABW?

Świadek nr 4:
Nie jestem w stanie przypomnieć sobie takiej informacji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To pytanie jest takie: Od kiedy pan wiedział o tym, że są u was przecieki i, że Marcin P. wie i o podsłuchu, i o waszych działaniach?

Świadek nr 4:
Pani przewodnicząca, ja takiej wiedzy nie posiadam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To ja panu pomogę, jak pan jej nie posiadał.

Notatka z 18 sierpnia 2012 r., to jest notatka, która jest sporządzona przez funkcjonariuszy operacyjnych, którzy uczestniczyli – oczywiście, przez przypadek – w czynności procesowego przesłuchania.

„Powyższe przesłuchanie prowadził funkcjonariusz wydziału postępowań karnych delegatury w Gdańsku. W przerwie czynności prowadzonych przez tego oficera śledczego P. nas poinformował, że posiada wiedzę odnośnie czynności prowadzonych przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego w stosunku do OLT. Wymieniony dodał również, że powyższa wiedza dotarła do niego przed rozpoczęciem całkowitej działalności OLT. Zaznaczył, że informacje do niego dotarły (o działaniach ABW) już w grudniu 2011 r.”

Czy tym oficerem operacyjnym, który, przez przypadek, był na przesłuchaniach procesowych, to nie był pan?

Świadek nr 4:

Ja takiego dokumentu, o ile pamiętam, nie sporządziłem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

A wiedział pan o tym, że Marcin P. udzielił takich informacji między przesłuchaniami?

Świadek nr 4:

Być może takie informacje do mnie dotarły, aczkolwiek jednoznacznie nie jestem w stanie stwierdzić, czy i kiedy one do mnie dotarły. Aczkolwiek…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy przekazywał pan tę informację naczelnikowi, że Marcin P. twierdzi, że wie o waszych działaniach od grudnia 2011 r.?

Świadek nr 4:

Na pewno naczelnik miał taką informację.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Oddaję głos.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Mam jeszcze jedno pytanie do świadka.

A co stało na przeszkodzie, żeby zainstalować… czyli wystąpić do sądu o podsłuch figurantów, pani Katarzyny P. i pana Marcina P., we wcześniejszym terminie niż 27 lipca 2012 r., kiedy ogłoszono upadłość linii OLT Express Regional?

Świadek nr 4:

Panie pośle, tak jak powiedziałem wcześniej, o tych informacjach chciałbym poinformować na posiedzeniu niejawnym.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy była jakakolwiek przeszkoda (to żebyśmy ustalili), jeśli chodzi o wcześniejsze założenie podsłuchu?

Świadek nr 4:

To były bezpośrednie ustalenia, ale do nich chciałbym się odnieść na posiedzeniu niejawnym.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy był opór ze strony pana przełożonych?

Świadek nr 4:

Nie, takiego oporu na pewno nie było, ale – tak jak poinformowałem – chciałbym się do tego odnieść na posiedzeniu niejawnym.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Na pewno o to zapytamy.

Dziękuję bardzo.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, ja jeszcze zapytam odnośnie do tych podsłuchów (w założeniu których świadek uczestniczył) – na ilu numerach telefonów, mówiąc kolokwialnie, funkcjonowały te podsłuchy, świadek pamięta?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie poinformować, na ilu numerach taka kontrola była zastosowana.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A świadek miał świadomość tego, że podczas tych zarejestrowanych rozmów (bo one są w dyspozycji Komisji, członkowie Komisji się z nimi zapoznali) wprost Marcin P.

mówi, że korzysta teraz z innego telefonu, żeby ktoś do niego nie dzwonił, bo na tym jest podsłuch.

Świadek nr 4:

Mógłbym poprosić o skonkretyzowanie pytania?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czy świadek miał świadomość takich rozmów, że Marcin P. ma pełną świadomość podsłuchów i korzysta z takich numerów i takich aparatów, o których państwo nie wiecie?

Świadek nr 4:

Tak jak poinformowałem, ja nie miałem do końca wiedzy, na jakie dokładnie numery telefonów wszczynana jest kontrola procesowa. Jeżeli były takie potrzeby, weryfikowaliśmy i ustalaliśmy inne numery, które były w posiadaniu pana Marcina P.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A dużo było tych numerów innych, jak świadek pamięta?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie sobie teraz przypomnieć.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A tak mniej więcej… jakiego rzędu to są liczby?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie teraz odpowiedzieć na to pytanie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Rozumiem.

Proszę świadka, czy w sprawie stosowano inne metody pracy operacyjnej, jak choćby tajną obserwację? Jeśli tak, to w jakim czasie, kto ją prowadził i z jakim efektem?

Świadek nr 4:

Panie pośle, to jest pytanie, do którego nie mogę się w chwili obecnej ustosunkować.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, to ja powtórzę, ale w skróconej wersji: czy była w ogóle stosowana tajna obserwacja?

Świadek nr 4:

Takich informacji mógłbym udzielić na posiedzeniu niejawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to ja zadam pytanie: czy pan wnioskował o zastosowanie obserwacji?

Świadek nr 4:

Każdorazowo w sprawach operacyjnych wykorzystywana jest taka metoda.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, nie interesuje nas każdorazowo, interesuje nas konkretna sprawa.

Pytam się, czy pan wnioskował o zastosowanie obserwacji zwłaszcza, że na nagraniach – co nie jest tajemnicą, bo są odtajnione – jest pełna wiedza ze strony Marcina P., że go podsłuchujecie i umawia tylko spotkania z konkretnymi ludźmi w konkretnych miejscach. Czy wobec takiego materiału był wniosek z pana strony o stosowanie obserwacji?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, na pewno takie wnioski były.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy taki wniosek został zrealizowany?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, to są informacje, do których na tym posiedzeniu, niestety, nie będę się mógł odnieść.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A czym się różni informacja o tym, czy była obserwacja, od tego faktu (który mamy zresztą na piśmie, w ogóle w dokumencie jawnym), że nie stosowaliście państwo technik operacyjnych, m.in. wprost, że nie stosowaliście podsłuchu? Czym to się różni wedle pana? Pytanie jest takie: czy ta forma została zastosowana?

Skoro już wiemy, że były formy pracy ze źródłami osobowymi, wiemy, że nie zastosowano formy podsłuchu, to proszę powiedzieć, jaka jest przyczyna, że pan nam nie powie, czy doszło do zastosowania obserwacji na etapie sprawy operacyjnej?

Nie pytamy pana o to, czy przed zatrzymaniem doszło do obserwacji, bo nie wyobrażam sobie, żebyście nie obserwowali figuranta przed zdjęciem go do zatrzymania, więc to jest dla mnie oczywiste, mam nadzieję.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ja bym skonsultował to pytanie ze swoim pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, odnosząc się do pani pytania, to – po konsultacji – chciałbym, aby pani przewodnicząca odnosiła się konkretnie do faktów… nie o moje opinie na temat różnic pomiędzy dwoma zagadnieniami.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Między czym?

Świadek nr 4:

Pomiędzy różnicami w definicjach.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, proszę pana, ale pytanie jest konkretne pana przewodniczącego: czy doszło do obserwacji Marcina P.?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ja – tak jak poinformowałem – odpowiem na to pytanie, ale w trybie niejawnym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a jakby nie doszło do tej obserwacji, to jaka była tego przyczyna?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, wydaje mi się, że powinniśmy rozmawiać o faktach na tyle, na ile możemy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No to, proszę pana, nie widzę różnicy, tak jak mówię, pomiędzy faktem, że jest stwierdzone (zresztą w pismach oficjalnie), że nie zastosowano podsłuchu a dlaczego ma pan nie odpowiedzieć na pytanie, czy zastosowano obserwację, czy nie?

Kropka.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, obowiązują mnie konkretne procedury, przepisy i zarządzenia, o których teraz nie mogę mówić.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale proszę pana, ale my nie pytamy, jak się robi obserwację, my nie pytamy pana o zarządzenie 001, my nie pytamy o to, jak ją się przeprowadza, my tylko pytamy, czy ona była, czy nie… nic więcej.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, jeszcze skonsultuję to pytanie z pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę konsultować.

Tak?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, odnosząc się do pytania – to, jeszcze raz powtórzę, że po konsultacji z pełnomocnikiem na te pytania będę mógł udzielić...

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę o zabranie głosu doradców, następnie wnioskuję o karę dla pana… nie będziemy się tak bawić.

Proszę, aby panowie powiedzieli, jakie jest panów stanowisko.

Stały doradca komisji Tomasz Majchrzak:

Pani przewodnicząca, myślę, że świadek może odpowiedzieć na to pytanie, chociażby w zakresie, czy taka czynność była planowana i czy taka czynność była zrealizowana, nie odnosząc się do konkretów, tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

O nic więcej nie pytamy…

Stały doradca komisji Sławomir Śnieżko:

Ja chciałem dodać tylko jedną rzecz.

Mając na uwadze, że ABW przekazało trzynaście bardzo szczegółowych analiz… bardzo szczegółowych analiz oraz fakt, że materiały, stenogramy z kontroli operacyjnej i procesowej zostały odtajnione, zdjęte zostały klauzule, więc dopuszczalne jest pytanie i odpowiedź, czy była stosowana, czy nie… abstrahując od osoby, ale – czy była, czy nie wobec tego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę pana, ostatni raz pana pytam: czy była stosowana obserwacja, czy nie?

Świadek nr 4:

Wielokrotnie o taką obserwację wnioskowałem i wielokrotnie taka obserwacja była stosowana.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dziękuję.

Proszę świadka, kto i kiedy zdecydował o przejęciu w sprawie operacyjnej szeregu czynności wspomagających postępowanie karne prowadzone w delegaturze? Czy była to decyzja szefa Delegatury ABW w Gdańsku?

Świadek nr 4:

Sprawa operacyjna realizowana była głównie jako wsparcie toczącego się śledztwa i takie założenia były realizowane od samego początku.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale proszę powiedzieć, kto podjął decyzję o tym, aby szereg czynności w ramach operacji, której kryptonimu wymienić nie mogę, ci sami funkcjonariusze będą swoim działaniem wspierać działania procesowe?

Świadek nr 4:

To są konsultacje pomiędzy funkcjonariuszami a ich bezpośrednimi przełożonymi, czyli z naczelnikiem.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czyli naczelnik podjął taką decyzję?

Świadek nr 4:

Tak.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, czy decyzja o wykonywaniu czynności wymaganych przez postępowanie karne w znacznym stopniu ograniczyła lub zahamowała jakiekolwiek ofensywne metody pracy operacyjnej?

Świadek nr 4:

Sprawa operacyjna, tak jak powiedziałem, kierowana była głównie na wsparcie toczącego się śledztwa i weryfikowała, i podnosiła wątki, które były zlecane przez funkcjonariuszy pionu PK.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

W materiałach zgromadzonych w rzeczonej sprawie, w przeważającej części znajdują się dokumenty niejawne w postaci pism, notatek z ustaleń na temat, np. punktów Amber Gold na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zawartych umów najmu, wysokości czynszów, osób pokrzywdzonych. Są to typowe czynności procesowe, niewymagające sporządzenia dokumentu niejawnego.

Na tle tych dokumentów, te działania operacyjne stanowią drastyczną mniejszość – i ponawiam pytanie: czy te czynności procesowe, które zostały państwu zlecone, nie przykryły tych ofensywnych czynności operacyjnych, których jest naprawdę bardzo mało?

Świadek nr 4:

Nie jestem w stanie odpowiedzieć teraz na to pytanie. Tak jak powiedziałem, sprawa operacyjna… głównym kierunkiem sprawy operacyjnej było wsparcie toczącego się śledztwa.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale czy świadek zdaje sobie sprawę, że wykonywanie tych czynności, dokumentowanie ich jako czynności operacyjnych, całkowicie zahamowały własną pracę operacyjną. Państwo zbieraliście dane na temat punktów w całej Polsce, sytuacji w tych punktach, czy ludzie się gromadzą, czy pracownicy przychodzą czy nie przychodzą, a nie zajmowaliście się centralą Amber Gold, Marcinem i Katarzyną P. i całym gronem osób, które były wokół nich.

Świadek nr 4:

Ja bym bardzo prosił o możliwość skonsultowania tej kwestii z pełnomocnikiem.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę.

Świadek nr 4:

Odnosząc się do pytania bardzo bym prosił o zadanie konkretnego pytania, które dotyczy moich wykonywanych czynności.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, czy te czynności w ramach postępowania procesowego nie utrudniły świadkowi wykonywania, a wręcz zahamowały własną pracę operacyjną?

Świadek nr 4:

Tak jak wspomniałem, sprawa operacyjna realizowana była głównie z nastawieniem wsparcia toczącego się śledztwa, aczkolwiek w innych aspektach realizowane były inne czynności operacyjne.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, zmienię troszeczkę temat, aczkolwiek to będzie już ostatnie pytanie, bo widzę, że na posiedzeniu niejawnym więcej świadek powie. Czy i ile razy w czasie prowadzonej sprawy przez świadka (kryptonimu nie zdradzę), akta sprawy na żądanie centrali ABW były przekazywane do Warszawy?

Świadek nr 4:

Z tego, co pamiętam… nie jestem w stanie teraz odpowiedzieć na to pytanie, musiałbym zerknąć i odnieść się typowo do dokumentów, które potwierdzą…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale ile razy to było, tak mniej więcej, proszę świadka, nie wymagamy precyzji.

Świadek nr 4:
Na pewno w początkowej fazie sprawy operacyjnej materiały sprawy nie były wysyłane do centrali.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A były wysyłane w ogóle?

Świadek nr 4:
W późniejszym czasie – tak, ale nie dotyczyło to już…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A co znaczy „późniejszy czas"?

Świadek nr 4:
Chodzi typowo o czynności kontrolne, nadzorcze.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
To znaczy, kiedy one były wysyłane?

Świadek nr 4:
Nie jestem w stanie sobie przypomnieć konkretnej daty.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale już po zatrzymaniu Marcina P.? Po 30 sierpnia, czy przed 30 sierpnia?

Świadek nr 4:
Nie jestem w stanie sobie przypomnieć kiedy. Jest mi ciężko…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A na kogo żądanie były wysyłane do Warszawy do centrali?

Świadek nr 4:
Nie pamiętam. Taką informację przekazuje zazwyczaj naczelnik, który prosi o skompletowanie materiałów i wysłanie ich.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A ile razy świadkowi naczelnik polecał skompletować materiały i wysłać do centrali do Warszawy?

Świadek nr 4:
Panie pośle, o tych informacjach na pewno szerzej będę mógł poinformować na posiedzeniu niejawnym, ale teraz jest mi ciężko ustosunkować się, w którym dokładnie to było momencie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale, proszę świadka, to jest w zasadzie to samo pytanie, które było pierwsze, to znaczy – ile razy były wysyłane materiały do Warszawy, bo rozumiem, że niekompletnych nie wysyłaliście do Warszawy?

Świadek nr 4:
Podczas prowadzenia sprawy operacyjnej, o ile pamiętam, do czasu jej zakończenia, takie materiały prawdopodobnie nie były wysyłane, aczkolwiek mogę się mylić, musiałbym sięgnąć do konkretnego dokumentu.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Dobrze, a czy świadek kategorycznie stwierdza, że nie były wysyłane.

Świadek nr 4:
Nie stwierdzam kategorycznie. Chciałbym odnieść się do dokumentów, które ewentualnie pozwolą mi udzielić odpowiedzi na to pytanie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale, czy świadek bierze pod uwagę możliwość, że były wysyłane?

Świadek nr 4:

Biorę możliwość, że były wysyłane, aczkolwiek mogło być to już po zakończeniu sprawy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale świadek nie kojarzy takiego faktu w ogóle. Nie kojarzy świadek?

Świadek nr 4:

To jest kwestia techniczna. Na pewno po zakończeniu sprawy operacyjnej takie materiały były wysyłane do centrali, aczkolwiek – czy wcześniej, nie jestem w stanie udzielić informacji.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale czy tylko techniczna? Czy nie wiązało się to również z jakimiś wiążącymi dyspozycjami centrali Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, które wracały wraz z aktami sprawy?

Świadek nr 4:

Z tego, co wiem, pomiędzy centralą a naszą jednostką, delegaturą gdańską, była bieżąca współpraca i uzyskiwaliśmy bieżące informacje na temat ewentualnych kierunków poleceń.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ale to były czynności zlecone czy to była taka bieżąca, permanentna kontrola?

Świadek nr 4:

Była to bieżąca współpraca pomiędzy jednostkami. Na pewno też wyznaczanie niektórych kierunków, zapytania pisemne, ale to musiałbym się konkretnie odnieść do dokumentów, które zawarte są w materiałach sprawy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Na tym etapie dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mam jedno pytanie.

Proszę pana… „Od niedawna linie lotnicze OLT obsługiwane są przez cztery nowe samoloty typu Airbus. Informacje nieoficjalne wskazują także, że właściciele OLT planują przejęcie części majątku LOT-u, prawdopodobnie linii Eurolot, spółki odpowiedzialnej za naziemną obsługę. Jak wskazują uzyskane informacje, podczas strajku pracowników obsługi technicznej LOT w Warszawie wielu mechaników przyleciało na lotnisko w Gdańsku w celu przeprowadzenia przeglądów technicznych samolotów obsługujących OLT. Przeglądy te często wykonywane były pobieżnie, bez zachowania wymaganych procedur. Uzyskane informacje wskazują, że sytuacja ta może być efektem nieformalnych uzgodnień pomiędzy właścicielami OLT a kierownictwem LOT-u."

Tam jest mnóstwo odtajnionych notatek: dlaczego Turcy się wycofali, że może być współpraca, właśnie pomiędzy zarządem LOT-u a OLT, nakierowana na doprowadzenie LOT-u do upadłości i przejęcia go przez OLT…

Proszę mi powiedzieć, co żeście państwo ustalili w tym temacie? W jaki… w jaki sposób to może nie… co żeście ustalili i czy te informacje zostały potwierdzone, czy wykluczone?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, poprosiłbym o skonsultowanie tego z pełnomocnikiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę.

Świadek nr 4:

Odnosząc się do pani pytania – czy jest pani w stanie poinformować mnie, czy ten dokument, który pani odczytała, został sporządzony przeze mnie? Ponieważ jest mi się ciężko do niego odnieść.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale ja pytam pana o wiedzę, o zweryfikowaną wiedzę, to nie chodzi o to, czy on jest sporządzony…

To jest z Gdańska dokument, ale ja akurat pytam o co innego: czy znany jest panu wątek tego, że OLT zmierza do upadłości LOT-u? Że jest podejrzenie, że nawet w tym zakresie następuje współpraca pomiędzy zarządem LOT-u a OLT… Że mają informacje (które muszą płynąć z ministerstw, które nadzorują LOT), że linie tureckie wycofują się z tego powodu, że uważają, że LOT już nie przetrwa, bo OLT go pokona… i z tego powodu wycofują się z transakcji zakupu udziałów. Że pracownicy LOT-u przechodzą do OLT i to może być proces kontrolowany.

To są… bo my mamy tutaj tylko jawne, przecież ma pan świadomość, że my żadnej notatki nie wyniesiemy z kancelarii tajnej, więc to, co tu odczytujemy, na pewno jest jawne, bo byśmy inaczej tego tu nie mieli.

Czy pan miał tę wiedzę?

Świadek nr 4:

Pani przewodnicząca, ja – zgodnie z prowadzoną procedurą – zajmowałem się głównie podmiotem Amber Gold, a sektorem lotniczym, spółkami OLT, zajmowała się centrala.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Z czego to miało wynikać?

Świadek nr 4:

Taki był podział obowiązków.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kto panu oznajmił, że jest taki podział obowiązków?

Świadek nr 4:

Ja taką informację dostałem bezpośrednio od naczelnika.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kiedy taką informację pan dostał, że ma się pan nie zajmować lotnictwem, tylko samą spółką Amber Gold?

Świadek nr 4:

To wszystko wynika z bieżących konsultacji. Zagadnieniem lotniska (szeroko rozumianego, prawda, ze spółkami Grupy OLT) zajmowała się wówczas centrala, my prowadziliśmy czynności nakierowane na rozpoznanie spółki Amber Gold.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Krajewski.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Ja jeszcze wrócę do pierwszego dokumentu, tak naprawdę, początku sprawy operacyjnej prowadzonej przez ABW. W informacjach, które posiadamy, i w tej dokumentacji, znajduje się, tak naprawdę, podstawa do wszczęcia tej sprawy operacyjnej. I z tego raportu wynika – i myślę, że warto tutaj przypomnieć zarówno świadkowi, jak i opinii publicznej – jakie informacje na samym początku, przed wszczęciem sprawy operacyjnej, posiadała Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Ja przytoczę kilka wybranych fragmentów:

„Podmiot prowadzi działalność parabankową, oferując m.in. bardzo korzystne pożyczki i lokaty zabezpieczone złotem.”

Następnie informacja, że „pan Marcin P. otrzymał prawomocny wyrok za wyłudzenia finansowe w ramach prowadzonej w przeszłości firmy Multikasa. Dodatkowo, w związku

z wyżej wymienioną osobą oraz charakterem prowadzonych działań, spółka Amber Gold została umieszczona na tzw. czarnej liście Komisji Nadzoru Finansowego za naruszenie przepisów dotyczących usług bankowych".

Następnie jest tutaj informacja, że „uzyskano informację, iż w sierpniu 2011 r. wyżej wymieniona spółka rozpoczęła intensywne działania zmierzające do zakupu udziałów w regionalnej linii lotniczej Jet Air".

Jest informacja tutaj też następująca, że „powyższe informacje wskazują, iż spółka Amber Gold posiada znaczne ilości środków finansowych. Najprawdopodobniej działalność spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Amber Gold ma charakter tzw. piramidy finansowej, a aktywna działalność marketingowa przysparza spółce coraz większych środków finansowych od osób zainteresowanych, pozornie atrakcyjną, ofertą spółki. W takim przypadku środki pozyskane od inwestorów mogą być wyprowadzane ze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Amber Gold, m.in. do spółki OLT Express oraz na prywatne rachunki osób zasiadających w zarządzie spółki. Jeśli ta hipoteza jest słuszna, w niedalekiej przyszłości może dojść do upadłości spółki Amber Gold, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wiążącej się z poważnymi stratami osób i podmiotów, które ulokowały swoje środki w produktach finansowych oferowanych przez tę firmę, co może zagrozić stabilności polskiego systemu finansowego".

I jedno z ostatnich tutaj zdań. „Niewykluczone również, iż środki finansowe uzyskane przez prezesa Amber Gold pochodzą z nieujawnionych źródeł, natomiast angażowanie funduszy w linie lotnicze może mieć prawdopodobnie na celu ich zalegalizowanie".

Czy świadek posiadał takie informacje tuż przed wszczęciem sprawy operacyjnej w 2012 r.?

Świadek Świadek nr 4:

Jeżeli takie informacje znalazły się w kręgu mojego zainteresowania, na pewno są zawarte w przedmiotowej dokumentacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek pamięta, że wtedy, w maju 2012 r. …czy świadek posiadał informacje, te, które zacytowałem odnośnie do działalności Amber Gold i ogromnego ryzyka, jakie może stanowić zagrożenie stabilności polskiego systemu finansowego?

Świadek Świadek nr 4:

Na pewno była to jedna z hipotez, która weryfikowana była później w ramach sprawy operacyjnej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę świadka, ponieważ my dzisiaj dysponujemy całością materiału i wiemy, że te założenia były prawdziwe.

I chciałbym zapytać świadka, ponieważ tutaj znajduje się takie ważne zdanie: „W niedalekiej przyszłości może dojść do upadłości spółki Amber Gold wiążącej się z poważnymi stratami osób i podmiotów, które ulokowały swoje środki".

I wiemy, że tak się stało niespełna trzy miesiące później.

Czy świadek podejmował czynności zmierzające do jak najszybszego uzyskania materiału, które pozwoliłoby na przykład na wszczęcie kontroli operacyjnej?

Świadek Świadek nr 4:

Wszystkie czynności, które realizowałem, były dokumentowane i bieżąco konsultowane z moim bezpośrednim przełożonym.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek… żeby doprecyzować, chciałbym zapytać świadka, czy świadek uważał, że należy wszcząć kontrolę operacyjną wcześniej niż miało to miejsce faktycznie? A dysponujemy tą dokumentacją…

Świadek Świadek nr 4:

Ja bym poprosił o skonsultowanie tego pytania z pełnomocnikiem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Świadek nr 4:

Panie pośle, odnosząc się do pytania, to bardzo bym prosił o kierowanie pytań w kierunku wykonanych faktycznie przeze mnie czynności a nie ewentualne stawianie hipotez, co by mogło być.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To ja zapytam konkretnie.

Czy świadek wnosił o wszczęcie kontroli operacyjnej wcześniej niż z tej dokumentacji, którą dysponujemy… po prostu te fakty, które mówią, kiedy została wszczęta kontrola operacyjna w różnym wymiarze. I możemy rozmawiać o podsłuchach i o innych czynnościach w ramach kontroli operacyjnej.

Czy świadek rozmawiał ze swoim przełożonym, jakie należy podjąć czynności, żeby zintensyfikować te działania? Ponieważ zgodnie z informacjami, które posiadała ABW, w najbliższym czasie mogło dojść do upadłości Amber Gold i z tymi konsekwencjami mieliśmy do czynienia w 2012 r., które były słusznie zauważone w tym raporcie tuż przed wszczęciem sprawy operacyjnej.

Świadek Świadek nr 4:

Takie ustalenia i uzgodnienia toczyły się pomiędzy mną a naczelnikiem, aczkolwiek kwestia wszczęcia kontroli operacyjnej, tak jak powiedziałem, będzie mogła zostać poruszona na posiedzeniu niejawnym.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

Chciałbym jeszcze zapytać świadka o kilka spraw, między innymi – kwestia dotycząca zorganizowanej grupy przestępczej.

Czy kiedykolwiek prowadząc czynności operacyjno-rozpoznawcze, świadek uzyskał szereg informacji, które wskazywałyby, że to nie była kwestia tylko i wyłącznie odpowiedzialności dwóch osób, pani Katarzyny i Marcina P., ale zorganizowanej grupy przestępczej? Czy takie wątki pojawiały się, jeśli chodzi o czynności wykonywane przez świadka?

Świadek Świadek nr 4:

Jeżeli takie wątki pojawiały się w materiałach sprawy, na pewno są zawarte w odpowiedniej dokumentacji…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A świadek nie pamięta takiej sprawy, czy to jest kwestia odpowiedzialności jedynie dwóch osób (odpowiedzialności karnej), czy świadek wraz z innych funkcjonariuszami ABW kierował się w kierunku sygnalizacji zorganizowanej grupy przestępczej pod nazwą Amber Gold?

Świadek nr 4:

Oczywiście, realizowaliśmy taki kierunek rozpoznania, aczkolwiek bliżej o tej tematyce mógłbym poinformować na posiedzeniu niejawnym.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy poprzez pracę operacyjną wykonywaną przez świadka jako funkcjonariusza ABW świadek przypomina sobie informacje na temat roli pana Marcina P. w firmie Amber Gold i w tym przedsięwzięciu parabankowym? Jaką rolę odgrywał pan Marcin P. w firmie Amber Gold?

Świadek nr 4:

Hipotezy na temat odgrywanej roli przez pana Marcina P. są zawarte w dokumentacji, której ja nie mam…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A jakie są fakty i jakie są ustalenia? Ponieważ dzisiaj rozmawiamy po ponad pięciu latach, więc już tutaj o hipotezach, oczywiście, możemy rozmawiać i będziemy, na pewno, o to pytać, ale ja chciałbym rozmawiać o faktach.

Świadek jako funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, zajmując się Amber Gold, musiał podejmować działania w celu ustalenia roli zarówno pani Katarzyny P., jak i pana Marcina P. – jakie te ustalenia były? I jaka była faktyczna rola, w ocenie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, tych dwóch osób?

Świadek nr 4:

Panie pośle, odnosimy się tutaj do konkretnych…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy to były „słupy", czy to były osoby, które faktycznie decydowały o tym, jakie działania były podejmowane przez grupę Amber Gold?

Świadek nr 4:

Tutaj odnosimy się już konkretnie do dokumentacji a na temat jej mógłbym udzielić szerszej informacji na posiedzeniu niejawnym.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A na posiedzeniu jawnym świadek nie przypomina sobie informacji na temat roli Katarzyny P. i pana Marcina P., o której wielokrotnie inni świadkowie, zeznający przed Komisją, mówili (dysponujemy jawnymi materiałami Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i wiemy, że te osoby otrzymały zarzuty i są na ławie oskarżonych w związku z aferą Amber Gold) a świadek prowadzący czynności operacyjno-rozpoznawcze nie może na posiedzeniu jawnym przedstawić informacji o roli Katarzyny i Marcina P. w firmie Amber Gold?

Zdumiewające, ale może świadek sobie przypomniał jednak.

Świadek nr 4:

Ja poproszę o skonsultowanie tego pytania z pełnomocnikiem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek nr 4:

Panie pośle, czy ja bym mógł poprosić jeszcze o powtórzenie pytania?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

O powtórzenie pytania?

Proszę bardzo – jaką rolę w firmie Amber Gold odgrywała pani Katarzyna P. według ustaleń operacyjno-rozpoznawczych i według najlepszej wiedzy świadka?

Świadek nr 4:

W ramach bieżącej pracy operacyjnej realizowane były czynności, wobec których wyciągano różne hipotezy. Takie hipotezy były kierowane bezpośrednio do pionu śledczego, który podejmował decyzję o ewentualnych kwalifikacjach prawnych. Hipotezy kierowane do pionu śledczego były różne.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Różne…

A jakie były ustalenia już po zamknięciu sprawy operacyjnej albo w trakcie, bo oczywiście, dzisiaj jesteśmy już po zamknięciu tej sprawy operacyjnej, ale no myślę, że wnioski świadek również z tych materiałów i informacji, które do świadka docierały, wyciągał i przekazywał do innych wydziałów i do naczelnika?

Świadek nr 4:

Panie pośle, o takich informacjach będę mógł poinformować na posiedzeniu niejawnym.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To przejdźmy do kolejnych informacji.

Czy Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego pozyskała informację o rzekomych planach zainwestowania przez firmę Amber Gold w klub sportowy Lechia Gdańsk i czy „na zmianę właściciela klubu naciskać miały polityczne środowiska gdańskie”?

Świadek nr 4:

Panie pośle, ja nie przypominam sobie takich informacji, musiałbym sięgnąć konkretnie do dokumentów.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

My dysponujemy tymi dokumentami, więc pytam świadka, czy świadek ma jakąkolwiek wiedzę na ten temat, na temat tego wątku, który znajduje się w aktach odtajnionych, jeśli chodzi o ABW.

Świadek nr 4:

W takim razie miałbym prośbę o odczytanie tego dokumentu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Oczywiście, jesteśmy w stanie i odczytać, i przekazać – za chwilę, mam nadzieję, że też tutaj czas nam pozwoli, ponieważ za chwilę mamy głosowania.

Ale zapytam jeszcze, czy Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego ustaliła, że pieniądze z Amber Gold miały być wyprowadzane za pośrednictwem firm świadczących usługi marketingowe po zawyżonych cenach – czy świadek podejmował jakiekolwiek czynności operacyjno-rozpoznawcze w tej sprawie?

Świadek nr 4:

Podejmowane były czynności, które… wobec których wysuwano różne hipotezy. Takie hipotezy były kierowane, tak jak już powiedziałem, do pionu śledczego, który podejmował dalsze kroki celem weryfikacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A jeśli chodzi o kwestię korupcji, ponieważ też wczoraj rozmawialiśmy na temat tego, jakie działania podejmowało lub jakich działań nie podejmowało Centralne Biuro Antykorupcyjne.

A czy Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego pozyskiwała informacje dotyczące wątków korupcyjnych w kontekście działalności firmy Amber Gold i tych bardzo licznych zbiegów okoliczności?

Świadek nr 4:

Nie przypominam sobie takich informacji, musiałbym sięgnąć konkretnie do dokumentacji.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

No dobrze, to mam tutaj fragment z dokumentu jawnego Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i znajduje się tutaj informacja odnośnie do szeregu hipotez, które były badane i myślę, że można tutaj spokojnie zacytować, że „istotnym wątkiem, który funkcjonował od początku badania afery Amber Gold, był wątek korupcji w gdańskim wymiarze sprawiedliwości”.

Czy świadek prowadził jakiekolwiek czynności operacyjno-rozpoznawcze w tym zakresie?

Świadek nr 4:

Czynności weryfikujące, przypominam sobie, że były prowadzone, aczkolwiek musiałbym sięgnąć do konkretnej dokumentacji, która obejmowała ten temat.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A jakby świadek sięgnął do swojej pamięci, to, czy odnotował zweryfikowanie tych informacji w sposób pozytywny lub negatywny… jakie były ustalenia i czy ze strony… To może na razie to pytanie a za chwilę przejdziemy do kwestii oczekiwań ze strony naczelnika wobec świadka.

Świadek nr 4:

Ja bym poprosił o skonsultowanie tego pytania z pełnomocnikiem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze, to proszę bardzo.

Świadek nr 4:

Panie pośle, odnosząc się do pytania – ja realizowałem początkowe ustalenia na temat przedmiotowego zagadnienia. W późniejszym czasie, zgodnie z decyzjami naczelników, zostały one przekazane już zupełnie innemu funkcjonariuszowi śledczemu, który realizował dane czynności z innymi jednostkami. Ja w nich bezpośrednio nie brałem udziału.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

Ale świadek potwierdza, że takie wątki korupcyjne w temacie Amber Gold się pojawiły?

Świadek nr 4:

Takie informacje, z tego co pamiętam, były zawarte w przedmiotowej sprawie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

Myślę, że na pewno będziemy o to również pytać w dalszej części naszego przesłuchania.

Jeśli chodzi o Lechię Gdańsk, to był dokładny cytat, jeśli chodzi o informacje, które posiadała Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego i które pozyskała odnośnie do dalszych losów klubu Lechii Gdańsk i oczekiwań środowiska politycznego w Gdańsku. Dlatego myślę, że również w tej części niejawnej będziemy chcieli pogłębić takie informacje, ponieważ chodziło o przejęcie… miało chodzić o przejęcie tego klubu sportowego przez pana Marcina P. i firmę Amber Gold.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ogłaszam przerwę do godziny 14:45.

Zamykamy część jawnego przesłuchania.

Widzimy się z panem na posiedzeniu zamkniętym a z państwem za dwa tygodnie na przesłuchaniu pana ministra Jacka Cichockiego.

Dziękuję.